Rok 1928. Zeszyt VIII (15).

WALKA Z BOLSZEWIZMEM

MIESIĘCZNIK BEZPARTYJNY I NIEZALEŻNY,
POŚWIĘCONY OBRONIE POLSKI
PRZED BOLSZEWICKO-KOMUNISTYCZNYM NAJAZDEM.

Ustawy przeciwko zbrodni komunizmu.

Plany bolszewickiego Profinternu.

Cena zeszytu 1 złoty.

TREŚĆ ZESZYTU:

Walka z bolszewizmem jest pismem, reprezentującem poglądy i działalność Centralnego Biura Porozumienia Organizacyj, współdziałających w zwalczaniu komunizmu. Biuro powyższe jednoczy obecnie 35 polskich organizacyj społecznych.

Adres: Warszawa, Widok 5 m. 1.

I. Potrzeba ustawy antykomunistycznej.

„Świat wie, że dążymy do rewolucji na całej kuli ziemskiej".
Stalin, mowa z dn. 1 sierpnia 1927 r.

Propaganda bolszewicka z jednej strony, akcja uświadamiająca obrońców ładu społecznego z drugiej, sprawiły, że coraz mniej jest optymistów, którzy sądzą, że bolszewizm uległ tak głębokim przemianom, że zaniechał ofensywy nazewnątrz. Coraz bardziej rozpowszechnia się poczucie konieczności energicznego przeciwdziałania wywrotowej akcji agentów bolszewickiej Moskwy.

Niezbędnym czynnikiem skutecznej walki jest istnienie odpowiednich ustaw, dających władzom pełną możność obrony Państwa, oraz udaremniania i unieszkodliwiania wszelkich poczynań wywrotowych.

W zrozumieniu tej konieczności, Rada *Entente Internationale contre la III-me Internationale*, czyli Rada Międzynarodowego Porozumienia przeciwko III-ciej Międzynarodówce, zwołała w listopadzie roku ubiegłego w Hadze konferencję prawników, dla wszechstronnego rozważenia i zbadania tej palącej sprawy.

Celem zebrania odpowiednich materjałów, rozpisano uprzednio ankietę, której wyniki opracował prawnik holenderski A. de Block, zaś prezes Ententy, szwajcar, p. Aubert poprzedził doskonałym wstępem, w którym ustalił wytyczne zagadnienia.

Zagadnienie to jest względnie nowe i trudne.

Aczkolwiek bowiem i dawniej istniała propaganda wywrotowa, to jednak nie prowadziło jej wielkie i rozległe państwo, mające do rozporządzenia cały aparat urzędników, korzystających z immunitetu placówek zagranicznych, oraz znacznych zasobów finansowych.

Przytem, skoro wzniecenie rewolucji wszechświatowej zostało uznane nietylko za misję dziejową, ale i za conditio sine qua non istnienia obecnego ustroju Sowietów, wszystkie siły tego państwa zostały skierowane, za pośrednictwem Kominternu, do wypracowania najdoskonalszych i najbardziej przebiegłych metod szczepienia trucizny bolszewickiej i wywołania światowego przewrotu.

Stąd ustawa antykomunistyczna, o ile ma być skuteczna, musi przewidzieć wszystkie okoliczności, wszystkie wybiegi, gdyż każde niedopatrzenie stanie się pustką, przez którą zdołają się prześlizgnąć kierownicy III-ciej Międzynarodówki.

Zbadanie zebranych materjałów prawniczych i doświadczenia dotychczasowe, zarówno w sensie dodatnim, jak i ujemnym, pozwalają na ustalenie szeregu wytycznych, które kolejno rozpatrzymy.

Przedewszystkiem, dla wyjaśnienia sytuacji, należy rozwiać dość rozpowszechnione mniemanie, że komunizm bolszewicki, taki jaki go uprawia Komintern (zresztą wszelki inny należy do minionej przeszłości) jest przedewszystkiem przestępstwem *politycznem*.

Nadaje to zupełnie niezasłużoną aureolę i stawia najniesłuszniej w rzędzie działaczów politycznych, wprawdzie innych, niż nasze, przekonań, ale zasługujących na względność i szacunek. Ten punkt widzenia, uporczywie szerzony przez bolszewików, znalazł utalentowanych obrońców wśród kilku pisarzy zachodnich, działających pod wpływem uroku hołdów i złota sowieckiego, i jest przeważnie podzielany przez półradykalne i socjalistyczne odłamy społeczeństwa.

Jest to pogląd błędny. „Komunizm bolszewicki", mówi prezes Ententy, p. Aubert... „nie walczy wyłącznie z ustrojem politycznym państw, nie ogranicza się do zagrożenia ich bezpieczeństwa zewnętrznego i wewnętrznego, lecz atakuje przedewszystkiem — i z jaką stanowczością i zręcznością — wszystkie instytucje, na których opiera się ustrój społeczny: prawa indywidualne jednostki, małżeństwo, rodzinę, własność, sprawiedliwość, wolność, moralność, religję, ojczyznę. Można powiedzieć bez żadnej przesady, że doktryna bolszewicka nakazuje, gdy to jest potrzebne partji komunistycznej, to wszystko, co zwalczają nasze kodeksy karne: a więc mord, grabież, kradzież, oszustwo, rozwiązłość obyczajów i t. d. Oto dlaczego komunizm jest zbrodnią, a ta zbrodnia nosi charakter polityczny tylko wtedy, kiedy zwraca się przeciwko instytucjom politycznym. We wszystkich innych wypadkach, które są w istocie nierównie liczniejsze, nie może być mowy o zbrodni politycznej.

A więc, wszelka akcja, wszelki podstęp, wszelka działalność, które mają na celu wprowadzenie drogę gwałtu — komunizmu, mogą i powinny być zwalczane przez prawo karne z tego samego tytułu, jak i każda inna zbrodnia przeciwko prawu ogólnemu".

Ustawa antykomunistyczna winna uwzględniać dwie strony zagadnienia: działalność komunistyczną w dziedzinie narodowej i w dziedzinie międzynarodowej.

Pod działalnością komunistyczną w dziedzinie narodowej należy rozumieć działalność agentów Kominternu na terytorjum danego państwa, niezależne od tego, czy ci emisarjusze są obywatelami kraju, czy też cudzoziemcami, i niezależnie od ich stosunków z organizacjami lub osobami, przebywającemi zagranicą.

Wszystkie prawodawstwa, nawet tych państw, gdzie nie istnieją specjalne ustawy antykomunistyczne, przewidują kary za czyny rewolucyjne, dążące do obalenia ustroju w drodze gwałtu. Ale większość tych zarządzeń zatrzymuje się w po-

łowie drogi i karze tylko sam czyn, lub jego usiłowanie, nie przewiduje natomiast sankcyj karnych za przygotowanie czynów występnych.

Tam, gdzie chodzi o niebezpieczeństwo tak groźne, jak bolszewickie, koniecznem jest zastosowanie metody zapobiegawczej i karanie już samych przygotowań, nie dopuszczając do ich realizacji. Zagadnienie to zostało właściwie rozwiązane przez kodeksy karne: egipski, włoski i francuski. Natomiast na przykładzie finlandzkim widzimy, jak opuszczenie jednego słowa paraliżuje całą ustawę. Odnośny artykuł brzmi:

„Ktokolwiek namawia publicznie do zdrady, będzie karany, nawet jeśli jego namowa nie doprowadzi do przestępstwa".

Użycie określenia „publicznie", uniemożliwia władzom sądowym karanie tajnej akcji jaczejki. Ten sam błąd popełniono w art. 131 i 132 kodeksu karnego Holandji.

Sprawa akcji wywrotowej w dziedzinie międzynarodowej jest najsłabiej ujęta w prawodawstwach, a to dlatego, że powstała w całej swej doniosłości dopiero na skutek istnienia międzynarodowej organizacji przewrotu, jaką jest III Międzynarodówka.

Powszechnie uznawana teorja Laraud stwierdzała, że: „tam, gdzie nie istnieje żaden związek pomiędzy naszym krajem a cudzoziemcem, żadne przestępstwo nie może mu być przypisywane. Zupełnie odmienne jest stanowisko cudzoziemca zamieszkującego Francję. Ponieważ korzysta z ochrony francuskich praw o policji i bezpieczeństwie, winien sam również posłuszeństwo temu krajowi".

Zdaniem p. Aubert'a, teorja ta przestała być słuszną, gdyż: „Komintern podjął się zaprzeczenia jej, każdy bowiem, kto zapoznał się ze strategją Kominternu, wie dobrze o tem, że najgwałtowniejsze ataki są przygotowywane poza terytorjum kraju, w którym mają być one dokonane. Podług nas, jeżeli dwa państwa są na stopie pokoju, obywatel jednego z nich nie może być uznany za niewinnego, skoro narusza bezpieczeństwo drugiego państwa. Korzystając z ochrony stanu pokoju, winien go szanować".

„Prawodawstwo powinno przewidzieć 3 wypadki:

1) Na terytorjum danego narodu mieszkaniec (jednostka lub organizacja) przygotowuje akcję przeciwko państwu cudzoziemskiemu.

2) Na terytorjum państwa cudzoziemskiego jednostka lub organizacja przygotowuje akcję przeciwko państwu danego narodu.

3) Na terytorjum danego narodu mieszkaniec (jednostka lub organizacja) wchodzi w stosunki z jednostką lub organizacją zagraniczną, dla przygotowania akcji przeciwko państwu, w którem zamieszkuje".

Pierwszy wypadek jest uwzględniony przez prawodawstwo Szwajcarji, która, udzielając azylu wygnańcom politycznym, musiała zastrzec, by gościnność jej nie była nadużyta. Jednakże ustawa ta jest niekompletna, bo karze wprawdzie „zbrodnie przeciwko państwom cudzoziemskim, ataki na terytorjum, konstytucję i honor państw cudzoziemskich", ale nic nie wspomina o karalności przygotowań do tych czynów. Dlatego w swoim czasie była bezsilna wobec Lenina i jego towarzyszy, dopóki akcja ich była w stadjum przygotowawczem.

Niezbędnem jest również zawarcie konwencji międzynarodowej w sprawie wydawania przestępców komunistycznych. Ma to już obecnie miejsce w stosunku do przestępców kryminalnych, a ponieważ, jak to już powyżej stwierdziliśmy, komunizm nosi przeważnie cechy zwykłej zbrodni, nie zaś przestępstwa politycznego, niema racji udzielenia mu szczególnych przywilejów.

Niedostateczne uwzględnienie przez prawodawstwa, które powstały przed utworzeniem III Międzynarodówki, niebezpieczeństwa przewrotu bolszewickiego, skłoniło cały szereg państw do wydania specjalnych ustaw antykomunistycznych. Jest to słuszny i logiczny akt samoobrony, bo tam, gdzie toczy się walka, nie może być zastosowane rozbrojenie tylko z jednej strony i w dodatku atakowanej.

Wściekłość bolszewików na ustawę antykomunistyczną w Japonji najlepiej świadczy, że wybrano właściwą drogę.

W uzupełnieniu postulatów, które winna uwzględniać ustawa antykomunistyczna, należy jeszcze podnieść słuszną uwagę antybolszewickiej organizacji austrjackiej, że do sądzenia spraw komunistycznych nie nadają się sądy przysięgłych, które mogą ulegać wpływom terroru ulicy.

Sądzimy, że przykład krajów przezornych, które, chroniąc byt państwa, wprowadziły ustawy antykomunistyczne, oddziała na inne narody, a przedewszystkiem na Polskę.

W tym celu podajemy w niniejszym numerze szereg potrzebnych materjałów, jako to: teksty ustaw japońskiej i bułgarskiej, wyjątki z ustawy jugosłowiańskiej i węgierskiej, oraz uchwały zjazdu Ententy i Konferencji Prawników. W niedługim czasie ogłosimy też pełny tekst ustawy węgierskiej i ustawę brazylijską.

W Polsce z inicjatywą ustawy antykomunistycznej wystąpiono w Sejmie w styczniu 1927 r.

Niestety, ustawa nie została uchwalona.

Chcemy wierzyć, że obecny Sejm spełni swój obowiązek, i że uchwalając ustawę antykomunistyczną, będzie miał odwagę troszczyć się o istotne bezpieczeństwo Polski, a nie o poklask zamaskowanych sojuszników Kominternu.

W stosunku do nieświadomych i obałamuconych pionków partji komunistycznej, którzy nie rozumieją nieraz, do

jakich celów dążą ich prowodyrzy, ustawa może być wyrozumiałą, jednak łagodność niedopuszczalna jest w stosunku do kierowników organizacji wywrotowej. Winny być zastosowane najsurowsze sankcje karne, nie wyłączając kary śmierci, jak to ma miejsce w przytoczonych ustawach. W tych wypadkach wyrozumiałość byłaby nie dobrocią, lecz okrucieństwem i słabością, gdyż za ułaskawianie zbrodniarzy Polska może zapłacić nietylko potokami krwi miljonów niewinnych ofiar, ale zagładą swojej kultury i utratą niepodległości.

By odeprzeć niebezpieczeństwo, trzeba, żeby do ciemnych i obałamuconych mas dotarło dobre słowo propagandy, zaś miecz karzący Temidy—do tych, co te masy pragną do zguby prowadzić.

E. Pepłowska.

II. Z frontu wewnętrznego.

1. Dlaczego wzrasta w Polsce fala strajków?

Bezsprzecznie, ciężka sytuacja gospodarcza naszego Państwa i wzrastająca drożyzna, jest tego jedną z przyczyn. Ale nie jedyną i często nie główną. Zbyt bowiem liczne są t. zw. „strajki polityczne", nic wspólnego z normalnemi usiłowaniami wywalczenia lepszej płacy roboczej nie mające. Gdzież leży źródło tego zjawiska? Dlaczego owe stajki „polityczne", pod względem haseł, wystąpień, usiłowań wzniecenia zaburzeń, napaści na przedstawicieli władzy — są tak do siebie podobne, jakby jeden sztab niemi kierował? Zestawmy nieco dokumentów i faktów. Oficjalne pismo Miądzynarodówki komunistycznej (a więc i rządu S.S.S.R.), *Inprecor*, w wydaniu niemieckiem z dn. 18 października 1924 r. stwierdza, że jednym z celów komuno-bolszewizmu jest... „walka przeciwko doktrynom, głoszącym przymierze między kapitałem i pracą, a przedewszystkiem bezwzględna walka klas"... Świeżo zaś, w początkach października b. r., doniosły depesze Ajencji Wschodniej, że komitet wykonawczy Międzynarodówki komunistycznej, urzędującej w Moskwie, zwrócił się z otwartemi listami do partyj komunistycznych w Polsce i Czechosłowacji; w liście tym między innemi zostało zaznaczone, ***że głównem zadaniem komunistycznej partji w Polsce jest wzmocnienie swych pozycyj w kierownictwie strajków.*** Ponieważ, w/g treści listu, robotnicy komuniści są nieliczni w najważniejszych dla państwa fabrykach, pracujących szczególnie dla celów wojennych, przeto komuniści winni dołożyć wszelkich starań, aby wzmocnić swój wpływ właśnie w tych fabrykach. Dalej, IKKI nakazuje w stanowczy sposób zaprzestania wszelkiej walki frakcyjnej w łonie partji, oraz przeprowadzenie oczyszczenia partji z niepożądanych elementów.

Na innem miejscu podajemy w niniejszym zeszycie dokumenty, ujawniające istnienie i działalność specjalnej bolszewickiej międzynarodówki pod nazwą *Profintern*, której zadaniem jest akcja wywrotowa w związkach zawodowych. Tu ograniczymy się do przypomnienia, że gdy w Łodzi 18 września r. b. wybuchł strajk w przemyśle włókienniczym, to komitet wykonawczy włókienniczych związków zawodowych w S.S.S.R. (organizacja całkowicie zależna od rządu S.S.S.R. i Kominternu), na specjalnem posiedzeniu w Moskie, wyznaczył 85.000 rubli dla poparcia strajkujących robotników polskich w Łodzi. A Rząd nasz, na to wtrącenie się bolszewickiej Moskwy w wewnętrzne sprawy Rzeczypospolitej, nie reaguje...

Na pograniczu polsko-sowieckiem patrol K. O. P. aresztował dwóch osobników, którzy usiłowali przedostać się na stronę sowiecką. Rewizja zatrzymanych i wdrożone natychmiast śledztwo dały sensacyjne wyniki. Jednym z aresztowanych okazał się niejaki *Władysław Olgierski*, szpieg sowiecki, przy którym znaleziono wykresy dyzlokacji wojsk polskich. Drugi zatrzymany, *Haim Brejnberg*, w chwili aresztowania usiłował zniszczyć jakieś dokumenty i listy. Z dokumentów znalezionych przy Brejnbergu wynika, iż *jest on jednym z wybitniejszych członkòw specjalnej grupy, która delegowana została z S. S. S. R. do Łodzi celem kierowania strajkiem.*

2. *Agent bolszewicki w uniwersytecie.*

Wskazywaliśmy już niejednokrotnie na akcję Kominternu, zmierzającą do zakładania jaczejek komunistycznych wśród inteligencji, a zwłaszcza na wyższych uczelniach. W zeszycie IV z 1927 ogłosiliśmy szereg informacyj i dokumentów w tej sprawie. W połowie 1927 r. rozesłaliśmy 50-ciu profesorom wyższych uczelni w Polsce memorjał, podający dokładne cele bolszewickiej roboty, oraz oświetlający drogi działania wśród młodzieży uniwersyteckiej i profesorów. Przestrogi nasze zlekceważono: zaledwie *dwóch profesorów* zareagowało na naszą akcję. Dziś notujemy fakt, aż nadto potwierdzający słuszność naszego stanowiska ostrzegawczego. Oto *asystent uniwersytetu Jagiellońskiego, żyd Salomon Jaszuński*, został aresztowany na skutek antypaństwowej działalności komunistycznej; sąd skazał go na 4 lata więzienia. Nazwisko adwokata, który bronił zbrodniarza-komunisty: *Berenson.*

3. *Walka z krzyżem.*

Atak na religję, a zwłaszcza na Kościół katolicki, staje się u nas coraz bezczelniejszy. Zgniecenie religji, wyrwanie z duszy ludzkiej największej prawdy: że Bóg istnieje i rządzi światem, odebranie ludziom osobowości religijnej i zepchnięcie ich do poziomu inteligentnych bydląt— jest jednym z głównych celów komunizmu. Stąd też za sprzymierzeńców komunizmu należy uważać wszystkich tych, którzy walkę z religją i kościołem prowadzą. Powszechne też oburzenie wywołał *skandaliczny wybryk p. o. dziekana, profesora bakterjologji Szymanowskiego, na wydziale weterynaryjnym Uniwersytetu Warszawskiego.* Osobnik ten w dn. 10 września kazał zdjąć wiszący w auli *krzyż.* Dziś już krzyż, wbrew Szymanowskiemu, znów został zawieszony, ale na tem sprawy tej zakończyć nie można. *Szymanowski musi być usunięty z grona profesorów!*

Akcja komunistyczna, opierająca się na walce z religją, zaczyna

przybierać niepokojące rozmiary: na drogach pomiędzy Żółkwią i Kulikowem z jednej strony, i między Żółkwią a Dziubałkami z drugiej strony, bezbożnicy zniszczyli wszystkie figury i krzyże w liczbie ponad 300. Sprawcy dotąd nie wykryci...

4. *Poskramianie wolnomyślicieli.*

Władze nasze nareszcie zdecydowały się wystąpić przeciwko komunistycznemu stowarzyszeniu wolnomyślicieli proletarjackich. Zgodnie z nakazem prokuratora przy Sądzie okręgowym w *Łodzi*, zawieszono tam działalność tego antypańswowego stowarzyszenia. Poprzednio zawieszono centralę w *Warszawie* i oddziały w *Będzinie, Zawierciu, Sosnowcu, Pabjanicach.* Ale dlaczego dotąd toleruje się jawne wydawanie i rozpowszechnianie komunistycznego pisma *„Myśl“*, będącego oficjalnym organem tej antypańswowej organizacji? I dlaczego nie zlikwidowano wszystkich oddziałów owych wolnomyślicieli, pracujących pod dyktando „Bezbożnika“ w Moskwie?

5. *Kto im pozwolił?*

Na ostatnim zjeździe komunistycznej międzynarodówki młodzieży (K. I. M.) w Moskwie, delegatami z Polski byli: *Andrzejewski, Jakubowicz i Limanowski.* Ciekawą rzeczą jest, kto tym panom udzielił pozwolenia na wyjazd do S. S. S. R. na wywrotową i antypolską konferencję? Jeśli zaś wyjazd był nielegalny, to jaką karę wymierzono tym „delegatom“?

6. *Korespondent „Izwiestij“ — czekistą.*

Z Rygi donoszą, że warszawski korespondent „Izwiestij“, Eugenjusz Bratin, jest byłym czekistą i obecnym agentem G. P. U. Dlaczego temu zbrodniarzowi zezwala się na pobyt w Polsce?

7. *Na marginesie wycieczki przemysłowców polskich do S. S. S. R.*

Doświadczenie 10-ciu lat wykazuje, że żadne z państw cywilizowanych, utrzymujących stosunki handlowe z S. S. S. R., na handlu tym dobrze nie wyszło; i to bez względu na formę tych stosunków handlowych (koncesje, kredyty, bezpośrednia wymiana towarów). Nawet Niemcy coraz bardziej ograniczają swoje początkowo wielkie projekty zbliżenia handlowego z S. S. S. R., wycofując się z dużemi stratami. Bankructwo koncesji Harimana, ograniczenie kredytów eksportowych dla S. S. S. R., ostatnio wielkie bankructwo koncesji „Mołogales“, są tego dowodem. Dlaczego jednak tak się dzieje? Oto dlatego, że: 1) zdolności nabywcze S. S. S. R. są przeceniane, 2) dla S. S. S. R. stosunki handlowe są *instrumentem politycznym*, pozwalającym wygrywać jedne państwa przeciwko innym. Świat jednak zaczyna się na tem poznawać. Zaczyna też rozumieć, że handel z S. S. S. R. ułatwia bolszewikom pokonanie wewnętrznych trudności, przedłuża cierpienia narodu rosyjskiego i dostarcza Kominternowi środków na wywrotową propagandę zagraniczną. Wpływy np. z eksportu nafty rosyjskiej wpłaca rząd bolszewicki prawie w całości do kasy Kominternu. *W taki sposób państwa cywilizowane same dostarczają pieniędzy na opłacanie bolszewickich agentów, pracujących nad państw tych zniszczeniem.* Czy książe Lubomirski i inni członkowie wycieczki przemysłowców do S. S. S. R. zdają sobie z tego sprawę?

Wycieczka ta zwiedzała tylko to, co zostało przez bolszewików na pokaz przeznaczone. Wszystkie konferencje lub rozmowy były tylko z urzędnikami S. S. S. R. lub zamaskowanymi agentami G. P. U. Ale wycieczka mimo wszystko musiała spostrzedz straszną ruinę i nędzę, wyzierającą z wszystkich kątów S. S. S. R. Dlaczego tedy wywiady, udzielane przez członków wycieczki, są tak optymistyczne? Dlaczego są one dla Sowietów przychylne? Dlaczego nie mówi się *prawdy*, całej prawdy? Dlaczego wprowadza się w błąd społeczeństwo polskie?

III. Terror i szpiegostwo bolszewickie w naszych województwach wschodnich.

...Lenin wyrażał nadzieję, że ruchy niepodległościowe uda się bolszewikom... *„przekształcić w rezerwę rewolucyjnego proletarjatu, w sprzymierzeńca bolszewizmu“*. — („Osnowy leninizma“, w kalendarzu komunisty, Moskwa 1925, str. 325.)

...*„Po zwycięstwie sowieckiej rewolucji w Rosji i rozpoczęciu się okresu rewolucji światowej, ruch narodowego wyzwolenia staje się częścią proletarjackiej rowolucji”*. — (Lenin, cytowany w uchwałach VII plenum Kominternu, powziętych 16. XII. 1926 r. „Woprosy kitajskoj rewolucji“, str. 35. Leningrad-Moskwa 1927.)

...Za wstępną, przygotowawczą działalność bolszewicy uważają agitację wśród... *„rozmaitych narodowości państw kapitalistycznych, a przedewszystkiem wśród tych państw, z któremi sąsiaduje S. S. S. R.“* — (M. Frunze, jeden z organizatorów bolszewickiej armji, w książce: „Krasnaja armja i pioniery“, Moskwa 1925, str. 73.)

Wszak bolszewicki S. S. S. R. zawarł z nami traktat pokoju w Rydze, wszak zobowiązał się uroczyście do niewtrącania się w wewnętrzne sprawy naszego państwa? Skądże więc te cyniczne wskazania? I czy to tylko ogólnikowe i „teoretyczne” życzenia, czy wskazówki do praktycznych działań? Rzeczywistośc niesie nam coraz wyraźniejsze odpowiedzi. Przyjrzyjmy się jej zbliska.

Na terenie województw wschodnich tworzą agenci bolszewickiej Moskwy t. zw. *Komunistyczną Partję Ukrainy Zachodniej* [1]) oraz *Komunistyczną Partję Białorusi Zachodniej* [1] w celu: a) bolszewizowania i anarchizowania naszej ludności kresowej, b) pobudzania separatyzmów mniejszości narodowych.

Przy udziale tych partyj powstają t. zw. *hurtki* i „Hromada Białoruska“, dążące, jak to wykazały liczne procesy sądowe, do oderwania wschodniej połaci naszego Państwa i przyłączenia jej do S. S. S. R. Po zlikwidowaniu *„Hromady”* powstaje *Towarzystwo Szkoły Białoruskiej*, będące oficjanie instytucją oświatowo-kulturalną, w rzeczywistości zaś placówką szpiegowsko-agitacyjną Rosji sowieckiej i III Międzynarodówki. Taką samą zależność od „Komunistycznej Partji Ukrainy Zachodniej“ widzimy w stronnictwie, powstałem na terenie Wołynia, w t. zw. *„Selrobie“*, jak również w rzekomo kulturalno-oświatowej instytucji *„Proświta”*, szerzącej z powodzeniem

---

[1]) Żadnej *„Ukrainy Zachodniej“* ani też *„Białorusi Zachodniej“* niema; nazwy te zostały wymyślone przez bolszewików dla celów agitacyjnych.

działalność wyrotowo-komunistyczną. I oto jaczejki komunistyczne, rozwijające się pod przykrywką tych czy innych apolitycznych organizacyj, przeprowadzają szereg wzmagających się z dnia na dzień wystąpień terrorystycznych, jak: napady na pociągi i poczty, zabójstwa, profanacje cmentarzy, oraz tworzą szeroko rozgałęzione sieci szpiegowskie.

W konsekwentnem dążeniu do zniszczenia tego zła, władze winny nietylko likwidować poszczegolne wystąpienia i karać wykryte zbrodnie komunistów, lecz całkowicie uniemożliwić kontakt ludności z wpływami komunistycznemi. Można to częściowo przeprowadzić przez bezwzględne zawieszenie i rozwiązania tych wszystkich instytucyj i stronnictw, których łączność z Moskwą jest aż nadto widoczną. Tylko drogą stanowczego potępienia i wyraźnego ustosunkowania się nietylko do wszelkiej akcji wywrotowej, dążącej do obalenia istniejącego ustroju, lecz również do współdziałania i dążności w tym kierunku, państwo może się zabezpieczyć przed komunistycznym rozkładem i jego smutnemi konsekwencjami.

Dla potwierdzenia słów naszych o wzmagającej się działalności akcji wywrotowej na naszych kresach wschodnich, przytaczamy fakty:

Dnia 3 lipca b. r. przedmiotem obrad Sądu Okręgowego we Lwowie był napad na pocztę Lwowską. Na ławie oskarżonych zasiedli: Włodzimierz Ordyniec b. seminarzysta, Włodzimierz Myrosz absolw. szkoły handlowej, Eugenjusz Kaczmarski wydalony uczeń, Iwan Płachtyna elektromonter, Eugenjusz Skicki mechanik, oraz szofer Iwan Stokało.

Śledztwo wykazało, że napad był dziełem głośnej ruskiej terrorystycznej konspiracji, noszącej nazwę: *Ukraińska Organizacja Wojskowa,* której członkowie dokonali również morderczego zamachu na ś. p. kuratora Sobińskiego. Dochodzenia ustaliły, że oskarżeni byli w kontakcie z ukraińskiem towarzystwem *„Łuh"*, noszącem pozornie charakter społeczny. Ordyniec i Płachtyna zostali skazani na karę śmierci przez powieszenie (następnie ułaskawieni przez p. Prezydenta). Kaczmarski i Myrosz na 7 i 5 lat ciężkiego więzienia, pozostali zostali przekazani sądowi zwyczajnemu. Prokurator, w mowie oskarżającej, udowadniał, że czyn oskarżonych można kwalifikować tylko jako zbrodnię rabunku, która się w tym wypadku pokrywa ze zbrodnią zdrady głównej. Oskarżonych bronili adwokaci dr. Hankiewicz, dr. Starosolski, dr. Głuszkiewicz, dr. Iwan Wołoszyn, dr. Stronnicki.

Dnia 20. VIII. pod *Stanisławowem* 5-ciu rusinów zamordowało asesora gminnego z Grołczyńca oraz Grzegorza Nowogródzkiego, który był upatrzony na wójta.

Dnia 19. VI. na linji kolejowej *Kowel — Włodzimierz* dokonano zamachu na pociąg osobowy. Śledztwo ustaliło, że udział w zamachu brali członkowie *Selrobu,* u których znaleziono obfitą literaturę komunistyczną, oraz znaczną ilość broni. Aresztowano 37 członków „Komunistycznej partji Ukrainy zachodniej".

Dnia 26. VI. władze bezpieczeństwa w *pow. Stolińskim* wykryły sprawcę dwukrotnego pożaru wsi Lutyńsk, niejakiego Michała Dworaka i jego wspólników: Antoniego Korkosza i Porfira Dejneko. Jak stwierdzono w śledztwie, działalność Dworaka wiąże się z organizacją ukraińską, operującą na terenie południowo-wschodnich województw i pozostającą pod bezpośredniem kierownictwem organizacji komunistycznej.

Dnia 23. IX. między stacjami *Stawrany* a *Obrorzynem*, (13 km. od Lwowa) rozkopano tor kolejowy i podłożono materjał wybuchowy. Dzięki czujności robotnika kolejowego, zamach udaremniono. Zamachowcy zbiegli.

Dnia 17. IX. na pograniczu polsko-sowieckiem w okolicach *Stachowszczyzny, Wielkich Hutor i Kucewiczów* zlikwidowano ogromną szajkę podpalaczy, działającą z rozkazu terrorystyczno-komunistycznej organizacji.

Dnia 28 IX. rozpoczął się w *Stanisławowie* wielki proces przeciwko rusinom: Hołubowi Iwanowi, Faniegiewiczowi Wasylowi, Chmielewiczowi Aleksandrowi. Akt oskarżenia zarzuca oskarżonym należenie do spisku antypaństwowego, do Ukraińskiej Organizacji Wojskowej, oraz uprawianie akcji szpiegowskiej na rzecz *Ukrainy Sowieckiej.*

Dnia 15. IX. radykalny poseł ukraiński *Mikołaj Bogucki* wywołał strajk dzieci szkolnych w *Zarajsku* pow. Samborskiego, nawołując do wypędzenia nauczycielki polki Kucielówny.

We wsi Wybudów, w pow. brzeżańskim, doszło do buntu z powodu przyjazdu posła ukraińskiego Celewicza. Chłopi poturbowali policjantów, zgodnie ze wskazówkami agitatorów komunistycznych.

W sierpniu b. r. została zawieszona działalność *Centralnego Zarządu T-wa Szkoły Białoruskiej w Wilnie.* Decyzję władz administracyjnych należy uważać jako dalszy etap likwidacji komunistycznej „Hromady", której agendy przejęło obecnie T-wo Szkoły Białoruskiej, organizując na terenie województw Wileńskiego, Nowogródzkiego, Białostockiego i Poleskiego, zlikwidowane na skutek procesu „Hromady", hurtki. — T. S. B. wydawało komunistyczne czasopisma p. t. *„Praca", „Siła Pracy", „Dola Pracy"* i t. p. Pieniądze na wydawnictwa płynęły z *Mińska* via Ryga lub Gdańsk. T-wo posiadało w każdej gminie biblioteki nielegalne, zawierające materjały agitacyjne, przywożone z Mińska. W księgach rachunkowych, w pozycjach dochodowych, widniały inicjały „S. B. R." czyli, jak później ujawniło śledztwo *„Sowieckiej Białoruskiej Republiki"*. Na akcję przedwyborczą do Sejmu i Senatu T-wo otrzymało *przeszło 100.000 zł.* Pozatem większe sumy przysyłano na utrzymanie szkół w Wilnie i Rodaszkowicach. Śledztwo wykazało, że w szkołach tych śpiewano Międzynarodówkę, w gminazjum zaś wileńskiem zdarzył się wypadek zniszczenia portretu p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Jawne wtrącanie się w nasze wewnętrzne sprawy rządu S. S. S. R. oraz dążenie do wywołania przewrotu i oderwania województw wschodnich od obszaru Rzeczypospolitej,wywołały zawieszenie działalności T-wa. Artykuły umieszczone w Nr. Nr. 203 i 204 mińskiej *„Zwiezdy"* traktują zamknięcie T-wa S. B. jako cios dla roboty rewolucyjnej w „Zachodniej Białorusi".

Zdawałoby się, że mając tak wymowne dowody w ręku, władze powinny ostatecznie zlikwidować działalność wspomnianego T-wa. Lecz już 9.IX. b. r. wojewoda wileński p. Raczkiewicz uchyla zawieszenie, pod warunkiem przeprowadzenia sanacji stosunków w T-wie. Czyżby dotychczasowe doświadczenie nie nauczyło nas jeszcze właściwego postępowania w tych wypadkach? Czy rzeczywiście p. wojewoda ma jakieś złudzenia co do „lojalności" komunistów? Sprawa jest wyraźna: niezbędna tu jest polityka silnej ręki, bez żadnych ustępstw, bez przejawów słabości.

Dnia 18.IX. w *Dubnie* i *Równem* zostało zamknięte ukraińskie towarzystwo *„Proświta"*. Jak wiadomo, T-wo to jest ośrodkiem komunistycznej antypaństwowej roboty politycznej i oświatowej wśród ludności Małopolski Wschodniej. Władze powinny zwrócić baczną uwagę na całokształt pracy wywrotowej tej organizacji, nie ograniczając się jedynie zamknięciem poszczególnych oddziałów „Proświty".

Dnia 24.IX. w *Baranowiczach* został rozstrzelany z wyroku Sądu doraźnego kapral *Wiktor Jagiełłowicz* za zdradę główną (szpiegostwo). Sprawa Jagiełłowicza doprowadziła do wykrycia ogromnej *szajki szpiegowskiej,* działającej na terenie woj. wschodnich. Na czele tej organizacji stali: *Szulakowski Edmund* przemysłowiec, właściciel kilku tartaków i 2-ch kamienic w Baranowiczach; *Sokół-Kucyłowski*, zastępca głównego plenipotenta dóbr ks. Radziwiłła. Pozatem brały udział w akcji szpiegowskiej

następujące osoby: *Mikołaj Maszczuk* rosjanin, geometra, członek N.P.Ch. który z racji swego zawodu dokonywał zdjęć terenu; *Dymitr Kiszko*, główny buchalter w dobrach radziwiłłowskich; *Józef Nowik* rosjanin, student; *Antoni Karpowicz*, właściciel folwarku w wojew. Poleskiem; *Adam Łajko* rosjanin pomocnik sekretarza gminnego w Kochowiczach; *Władysław Trybula i Aleksander Sowienia*, członek Białoruskiej Hromady; *Prokop Sowienia, Filip Sowienia, Bazyli Chitrik.*

Banda szpiegowska, poza zbieraniem dokumentów, miała polecenie dokonać „przez gminy" dokładnego spisu ludności, z wyszczególnieniem inteligentów, sympatyzujących z bolszewizmem, Hromadą lub N. P.Ch., którzyby na wypadek wojny mogli objąć stanowiska w administracj sowieckiej. *Akcją tą kierował bezpośrednio pełnomocnik G. P. U. w Mińsku, niejaki Łarin.*

Przytoczyliśmy tylko kilka faktów, wyrwanych z codziennych walk, toczących się między Polską i zdradziecką Rosją sowiecką. Są jednak u nas ludzie, którzy walk tych i wzmagającej się ofensywy wrogów Rzeczypospolitej uporczywie nie chcą widzieć. Ludzie ci są równie dla przyszłości Polski niebezpieczni, jak i agenci bolszewiccy: bowiem ongiś rozbiorów na Rzeczypospolitej dokonano nietylko za sprawą wrogów, ale w równej mierze za sprawą naszej bierności, doktrynerstwa i głupoty.

IV. Ustawy antykomunistyczne.

W dalszym ciągu artykułu p. Eliny Pepłowskiej, będącego wyrazem poglądów *Centralnego Biura Porozumienia Organizacyj, współdziałających w zwalczaniu komunizmu*, ogłaszamy szereg ustaw antykomunistycznych, wprowadzonych w życie w szeregu państw. Ustawy te stanowią cenny materjał dla Rządu, Sejmu, Senatu i ugrupowań politycznych, szczerze i konsekwentnie dążących do wprowadzenia u nas w Polsce wyraźnego i jaknajcelowiej opracowanego prawa przeciwko t. zw. „ideologji" i zbrodniom komunistów. Sprawa ta staje się coraz bardziej paląca: nikt już bowiem nie może negować faktów, z siłą rzucających się codziennie w oczy, a odkrywających wyraźnie wywrotowe i zaborczo-imperjalistyczne zamiary agentów bolszewickiej Moskwy. Dziś Państwo Polskie walczy z podstępnemi, zdradzieckiemi atakami wroga, uznającego wszelką podłość i wszelką zbrodnię za dopuszczalną, byleby tylko osłabić i zniszczyć Polskę. W dziele obrony Polski ustawa antykomunistyczna odegra ważną rolę.

1. Uchwały Konferencji Prawników.

Uchwały Rady Entente Internationale contre l III-me Internationale, i zwołanej przez nią Międzynarodowej Konferencji Prawników, w dniach 9 i 10 listopada 1927 r. w Hadze.

1. Rada stwierdza, że program III Międzynarodówki Komunistycznej, który Komintern przy pomocy rządu Sowietów

stara się wszędzie zrealizować, dąży do zniszczenia wszystkich instytucyj, chronionych przez prawa państw cywilizowanych. Rada zwraca uwagę rządów i parlamentów na zbrodniczy charakter tego programu i wzywa do wydania zarządzeń, niezbędnych dla uniemożliwienia wszelkich usiłowań realizowania go.

2. Ze względu na zbrodniczy charakter działalności Międzynarodówki Komunistycznej, każde ugrupowanie znajdujące się z nią w kontakcie organizacyjnym, winno być uważane za nielegalne.

3. Mandat funkcjonarjusza publicznego jest nie do pogodzenia ze stanowiskiem członka lub zwolennika ugrupowania komunistycznego.

4. Odnośnie zbrodni i przestępstw przeciwko państwu należy:

a) tłumić zbrodnie i przestępstwa przeciwko własnemu i innemu państwu, jak również zbrodnie i przestępstwa popełnione zagranicą przeciwko państwu prawodawczemu (t. j. państwu, którego ustawy zostały przez komunistów naruszone).

b) nie ograniczać kar do czynów popełnionych publicznie,

c) karać zarówno przygotowanie do czynów występnych, jak samo przestępstwo, lub jego usiłowanie.

5. Rada wyraża życzenie, aby rządy nie sprzeciwiały się wydawaniu w ręce sprawiedliwości zainteresowanych państw tych osób, które popełniły przestępstwo, wykonywując program Komunistycznej Międzynarodówki.

2. Japonja.

Znowelizowana ustawa w sprawie utrzymania ładu społecznego.

Art. 1. „Osoby, które w zamiarze obalenia istniejącego ustroju państwa zorganizowały związek (zrzeszenie), lub też pełniły obowiązki oficerów lub kierowników tej organizacji, będą skazane na śmierć, więzienie dożywotnie, albo więzienie ponad 5 lat. Osoby, które, znając cele organizacji, należały do niej, albo popełniły czyn, mający na celu współdziałanie z zadaniami organizacji, będą karane robotami przymusowemi, lub więzieniem z terminem ograniczonym, ale ponad 2 lata.

Osoby, które w celu zwalczania własności prywatnej zorganizowały zrzeszenie, bądź do niego należały, bądź popełniły czyn dążący do zrealizowania celów zrzeszenia, będą karane robotami przymusowemi albo więzieniem nie mniej, jak na lat dziesięć.

Zamiar zbrodni przewidzianych w poprzednich ustępach jest karany.

Art. 2. Osoby, które, mając na celu spełnienie zamierzeń, przewidzianych w pierwszym lub drugim ustępie poprzedniego artykułu, naradzały się nad wprowadzeniem w czyn tych zamierzeń, będą karane robotami przymusowemi lub więzieniem nie mniej jak siedmioletniem.

Art. 3. Osoby, które, mając na celu zamierzenia, przewidziane w pierwszym lub drugim ustępie art. pierwszego, pobudzały do czynów leżących w zakresie tych zamierzeń, będą karane robotami przymusowemi lub więzieniem nie mniej, jak siedmioletniem.

Art. 4. Osoby, które, w celach przewidzianych w pierwszym lub drugim ustępie art. pierwszego, podniecały do rozruchów, gwałtów lub innych zbrodni przeciwko jednostce, jej życiu lub mieniu, będą karane ciężkiemi robotami lub więzieniem nie mniej jak dziesięcioletniem.

Art. 5. Osoby, które, dla dokonania zbrodni, przewidzianych w pierwszvm lub drugim ustępie art. 1, lub trzech artykułach poprzednich, dostarczyły pieniędzy, dały podarunki, lub udzieliły jakichkolwiek innych korzyści materjalnych, ofiarowały je czy też przyobiecały, będą karane ciężkiemi robotami lub więzieniem nie mniej jak na lat pięć.

Osoby, które, wiedząc o co chodzi, przyjęły, prosiły, lub przyrzekały przyjąć pieniądze, podarunki lub inne korzyści materjalne, będą karane podobnie.

Art. 6. O ile osoby, które popełniły zbrodnie, przewidziane w pięciu artykułach poprzednich, oddadzą się same w ręce sprawiedliwości, kara ich zostanie zmniejszona lub zawieszona.

Art. 7. Prawo to ma zastosowanie również do każdej osoby, która popełniła zbrodnie, wykraczające poza terytorjum, na którym obowiązuje niniejsza ustawa."

Znowelizowana ustawa weszła w życie w dniu ogłoszenia, t. j. dn. 29 czerwca 1928 r.

Wywołała ona duże przygnębienie w Kominternie i rządzie S. S. S. R., gdyż bardzo stanowczo podcina wywrotową robotę agentów Moskwy.

3. Jugosławja.

Wyjątki z Ustawy o ochronie państwa, z dn. 2 sierpnia 1921 r.

Art. 1 p. 2. tej ustawy karze jako zbrodnię:

a) organizowanie, pomoc lub należenie do stowarzyszenia, które ma na celu propagandę komunizmu, anarchizmu, terroryzmu; organizowanie, pomoc lub należenie do zrzeszenia, które ma na celu opanowanie władzy w sposób nielegalny, lub antyparlamentarny, albo mające na widoku cele, o których mowa w punkcie 1 art. 1 tejże ustawy (ten punkt uznaje za zbrodnię podniecanie do gwałtu przeciwko władzom, ustanowionym przez konstytucję, albo naruszenie ładu społecznego. To określenie stosuje się również do wszelkiej propagandy komunistycznej lub anarchistycznej, jak również do przekonywania innych osób, że należy dokonać przewrotu po-

litycznego lub gospodarczego w państwie, za pomocą gwałtu . terroru).

b) wynajem pomieszczenia osobom, które mają na celu działalność lub przygotowywanie do niej, a prowadzącą do osiągnięcia zamierzeń, określonych w punkcie „a”, o ile wynajmujący znali cel, na który przeznaczyli lokal najemcy;

c) organizację, zrzeszenie, lub propagandę, mające na celu wywołanie powstania wojskowego, rozruchów lub niezadowolenia wśród żołnierzy, uchylenie się od swoich obowiązków wojskowych, albo sabotowanie ich; utrudnienie lub ograniczenie wytwórczości, naprawy lub transportu zaopatrzenia wojskowego, bądź aprowizacji armji, jak również wszelką propagandę przeciwko instytucji armji, oraz przygotowanie, usiłowanie lub wykonanie zamachu, mającego na celu zniszczenie objektów komunikacyjnych i innych instalacyj, służących potrzebom publicznym;

d) nawiązanie stosunków z osobą lub zrzeszeniem zagranicą w celu otrzymania subsydjów na przygotowanie rewolucji, lub gwałtownej zmiany sytuacji politycznej w kraju, lub inne czyny przewidziane w ustępach poprzednich (pod a, b, c), jak również każdą pomoc ze strony mieszkańców naszego Królestwa, udzieloną osobie lub zrzeszeniu cudzoziemskiemu, o ile ta osoba lub to zrzeszenie zwalczają organizacje ładu i spokoju publicznego naszego państwa;

e) wytwarzanie, zbieranie, lub przechowywanie broni i przyborów wybuchowych dla jednego z wyżej wzmiankowanych celów;

f) przygotowywanie, usiłowanie lub dokonanie morderstwa na przedstawicielu władzy lub kierowniku politycznym.

Kara. Wszystkie zbrodnie przewidziane w art. 1 niniejszej ustawy (a, b, c, d, e, f) są karane śmiercią, albo ciężkiemi robotami na przeciąg lat 20-tu. Osoby, które, wiedząc o przygotowywanych zbrodniach, nie uprzedziły we właściwym czasie władz, są karane ciężkiemi robotami na przeciąg lat 20.

Ustawa o ochronie państwa jest ustawą jugosławiańską t. zn. obowiązuje wszystkie ziemie wchodzące w skład tego królestwa. Niezależnie od tego istnieją odrębne zarządzenia antykomunistyczne w poszczególnych prowincjach, jak np. w dawnej Serbji.

Wyjątki z tej ustawy przytoczyliśmy według referatu J. Feritcha, profesora prawa uniwersytetu w Belgradzie.

Przestępstwa prasowe zostały ujęte w ustawie prasowej z 6 sierpnia 1925, której art. 45 brzmi, jak następuje: „Winny korzystania z prasy pośrednio lub bezpośrednio dla prowadzenia propagandy komunistycznej, lub do pobudzania obywateli do zamachów na konstytucje i ustawy krajowe przez wychwalanie gwałtów, będzie karany.”

4. Węgry.

Na Węgrzech ustawa antykomunistyczna została wydana w r. 1921.

Ustawa ta w następujący sposób określa przestępstwo komunistyczne:

Osoba, która w celu obalenia i zniszczenia ustroju prawnego państwa, albo społeczeństwa:

— wznieca i kieruje ruchem lub organizacją, zmierzającą do narzucenia dyktatury jednej klasy społecznej (art 1),

— popełnia przestępstwa, w celu okazania pomocy takiemu ruchowi lub organizacji (art. 2),

— nie powiadamia władz o takim ruchu lub organizacji (art. 3),

— podburza do podobnych czynów inne osoby (art. 5).

5. Bułgarja.

Ustawa o obronie Państwa.

Artykuł 1. — Jakiekolwiek organizacje i związki, które podburzają lub podniecają do zmiany przemocą, ustalonego przez konstytucję ładu publicznego i społecznego, lub też do zagarnięcia gwałtem władzy, albo dla osiągnięcia tych celów posługują się przestępstwami, rozruchami zbrojnemi, gwałtem lub terrorem, — są zabronione (zakazane, nielegalne).

Tworzenie organizacyj lub grup, któreby dopomagały pieniędzmi lub innymi sposobami organizacjom i związkom wyżej wymienionym, jest również zabronione.

Artykuł 2. — Ci, którzy tworzą organizacje związków i kół wymienionych w art. 1 niniejszej ustawy, lub stają się członkami oddziałów podobnych organizacyj lub ugrupowań, podlegają: założyciele i organizatorowie conajmniej 10-ciu latom ciężkich robót, tudzież od 50,000 do 200,000 lewów kary pieniężnej.

Artykuł 3. — Ci, którzy dostarczają środków, przechowują, ułatwiają, wspierają, wspomagają radą lub innym sposobem organizacje, grupy, koła, oddziały lub poszczególnych członków, wymienionych w artykułach 1, 8 i 13 niniejszej ustawy, podlegają karze do 8 lat ciężkich robót, oraz karze pieniężnej od 30,000 do 150,000 lewów.

Artykuł 4. — Ci, którzy przyjmują, przechowują, przenoszą, gromadzą lub wyrabiają broń lub materjały wybuchowe, wiedząc, lub, ze względu na okoliczności, mogąc przypuszczać, iż mają one służyć do wypełnienia czynów wymienionych w artyk. 1, 8 i 13 niniejszej ustawy, będą podlegać karze ciężkich robót do lat 8-miu, albo też grzywnie od 30,000 do 300,000 lewów.

Artykuł 5. — Członkowie ograniczacyj i grup wymienionych w artyk. 3 i 4 niniejszej ustawy, lub też osoby, które okazywały pomoc podobnym organizacjom i grupom sposobami wymienionemi w art. 3 i 4 niniejszej ustawy, unikną kary, jeśli doniosą władzy o istnieniu tych organizacyj i grup, tudzież o składzie osób biorących w nich udział, przedtem, zanim władze same je odkryją.

Artykuł 6. — Ci, którzy ustnie, pismem, drukiem, lub produkcjami artystycznemi, wiodą propagandę ku zmianie porządku politycznego lub ekonomicznego Państwa za pomocą zbrodni, gwałtów i zamachów terrorystycznych, podlegają karze conajmniej 5-ciu lat ciężkich robót i 50,000 do 500,000 lewów grzywny.

Artykuł 7. — Ci, którzy ustnie, pismem, drukiem, lub produkcjami artystycznemi podniecają niechęć, nienawiść, lub zachęcają do czynów zbrodniczych przeciwko pewnej klasie lub pewnemu środowisku ludności, lub też przeciwko ustalonej zwierzchności, i którzy w ten sposób zagrażają bezpieczeństwu politycznemu i porządkowi społecznemu, podlegają karze od 3 do 8 lat ciężkich robót, oraz od 50,000 do 300,000 lewów grzywny.

Artykuł 8. — Ci, którzy pochwalają, lub organizują bunty, którzy pobudzają do niesubordynacji w wojsku, żandarmerji, policji, lub jej oddziałach, podlegają karze śmierci lub karze ciężkich robót conajmniej na lat 10, tudzież grzywnie 50,000 lewów. Jeśli wynika z ich akcji bunt, uczestnicy buntu, o ile nie są wojskowymi, podlegają karze robót ciężkich do lat 10, oraz grzywnie od 30,000 do 300,000 lewów.

Artykuł 9. — Dzieła drukowane, oraz wszelkie inne, wymienione w art. 6 i 7 niniejszej ustawy, ulegają konfiskacie na rozkaz prokuratora. Do czasu ogłoszenia tego nakazu, policja może przedsięwziąć wszelkie środki dla powstrzymania rozpowszechnienia powyższych dzieł. Środki powzięte przez policję powinny być niezwłocznie podane do wiadomości trybunału. Równocześnie z ogłoszeniem nakazu konfiskaty, prokurator wszczyna dochodzenie przeciwko osobom odpowiedzialnym, zgodnie z prawem prasowem. Przedmioty skonfiskowane są następnie przekazane Państwu, na podstawie art. 37 Kodeksu Karnego. Drukarnie tajne też ulegają konfiskacie, wraz ze wszelkiemi akcesorjami, służącemi do drukowania dzieł wzbronionych niniejszą ustawą.

Artykuł 10. — Ktokolwiek niszczy materjały wojskowe lub urządzenia kolejowe, pocztowe, telegraficzne lub telefoniczne, mosty lub inne drogi komunikacyjne, urządzenia wodociągowe lub gazowe i elektryczne, nieruchomości należące do Państwa, majętność publiczną lub prywatną,— zarówno jak ten, który marnuje lub łupi zapasy żywności — podlega karze śmierci lub ciężkim robotom bezterminowym i 200,000 do 500,000 lewom grzywny.

Artykuł 11. — Wspólnicy zbrodni, przewidzianych artykułem 10-tym, będą skazani, zależnie od ważności swego przestępstwa, na karę śmierci, lub conajmniej na 10 lat ciężkich robót i 200,000 do 500,000 lewów grzywny.

Artykuł 12. — Ci, którzy podczas klęsk społecznych, buntów, rozruchów, wyzyskują sytuację na szkodę bezpieczeństwa i ładu publicznego, w celu uzyskania korzyści materjalnych dla siebie albo innej osoby, podlegają karze ciężkich robót do lat 15-tu, tudzież od 50,000 do 500,000 lewów grzywny.

Artykuł 13. — Ktokolwiek opuszcza swoją siedzibę i wstępuje albo wpisuje się do jednej z band zbrojnych, sformowanych i uzbrojonych dla popełnienia przestępstw przeciwko bezpieczeństwu Państwa i porządkowi społecznemu, dobrom, zakładom lub urządzeniom państwowym lub prywatnym, albo też przeciwko życiu urzędników państwowych lub osób prywatnych, podlega karze śmierci.

Tąż samą karę ściągają osoby, dające schronienie lub żywność, albo też dostarczające innych środków, i dopomagające członkom rzeczonych band. Osoby te unikają kary, jeżeli przyłożą się do aresztowania bandy albo jej członków, donosząc władzom w stosownym czasie o miejscu ich pobytu. Majątek osób skazanych na mocy tego artykułu będzie skonfiskowany, i przeznaczony na pokrycie szkód i strat wyrządzonych działalnością bandy, lub jej członków.

Członek bandy, który stawszy się więźniem przed popełnieniem czynu ściągającego nań na mocy niniejszego artykułu karę śmierci, a który wskazuje swych towarzyszy i miejsce ich pobytu, nie podlega powyżej przewidzianej odpowiedzialności.

Artykuł 14. — Ktokolwiek wchodzi w styczność z osobą, grupą lub stowarzyszeniem przebywającem zagranicą dla przygotowania lub popełnienia jednego z przestępstw przewidzianych w artykułach 2, 3, 5, 6

7, 8, 9, 11, 12 i 13, ktokolwiek dopomaga w jakibądź sposób stowarzyszeniom, grupom, osobom albo wydawnictwom, znajdującym się zagranicą, a pracującym nad zamąceniem bezpieczeństwa Państwa, ładu społecznego, lub publicznego, spokoju w kraju, — ulega karze conajmniej 5-ciu lat ciężkich robót, lub 50,000 do 300,000 lewów grzywny.

Artykuł 15. — Wzbrania się wwożenia dzieł drukowanych lub litografowanych, rękopisów, produkcyj artystycznych, lub innych wymienionych w art. 6 i 7 niniejszej us'awy.

Dzieła te będą przejmowane przez władze poczt i urzędy administracyjne, które złożą je prokuratorowi trybunału obwodowego, ten zaś wyda nakaz konfiskaty, poczem postępuje się ze skonfiskowanemi dziełami zgodnie z art. 37 Kodeksu Karnego.

Osoby, które przewożą, rozpowszechniają, lub dla samych siebie dostają podobne dzieła, ulegają karze do 5 lat robót ciężkich, tudzież 5,000 do 50,000 lewów grzywny.

Przewożenie dzieł podobnych może być dopuszczone tylko dla celów naukowych, na podstawie upoważnienia ministerstwa oświecenia publicznego.

Artykuł 16. — Jeżeli jedna z organizacyj lub grup wymienionych w artykule 1-szym niniejszej ustawy wznieca rozruchy i bunty, urządza zamachy terrorystyczne, popełnia zabójstwa lub też inne przestępstwa, dla osiągnięcia celów wymienionych w tymże artykule, winowajcy podlegają karze: podżegacze, organizatorowie, przewódcy i główni sprawcy — karze śmierci, inni zaś członkowie, zarówno jak ich ukrywacze — karze śmierci, lub conajmniej 10 lat ciężkich robót, tudzież od 200,000 do 500,000 lewów grzywny.

Artykuł 17. — Niezależnie od kary głównej, wymierzonej przez zastosowanie niniejszej ustawy, winowajcy będą pozbawieni praw obywatelskich i politycznych, zgodnie z artyk. 30 Kodeksu Karnego, na przeciąg czasu oznaczonego przez sąd.

Przedmioty, służące do użytku lub przeznaczone do wykonania jakichkolwiek zbrodni, zostaną skonfiskowane.

Wskanane przez niniejszą ustawę organizacje, do których należą winowajcy, będą solidarnie z nimi odpowiedzialne całym swym majątkiem, chociażby nawet przepisanym na inne nazwiska, za wyrządzone szkody i straty.

Artykuł 18. — Ten, kto wiedząc o przygotawianiu jednego ze zbrodniczych aktów wymienionych w niniejszej ustawie, nie zawiadomi o tem władz, zostanie ukarany więzieniem.

Ktokolwiek ukrywa, lub dopomaga do ucieczki osobie, o której wie lub przypuszczać może, że winną jest jednego z aktów wymienionych w art. 11 i 16 niniejszej ustawy, podlega karze przewidzianej przez prawo, za przechowywanie lub pomoc do ucieczki okazaną winowajcy.

Ktokolwiek dopomaga do ukrywania się lub ucieczki osobie, o której wie lub przypuszcza, że jest winną jakiegokolwiek innego aktu wymienionego w niniejszej ustawie, za wyjątkiem wskazanego w art. 13, będzie ukarany 5 latami więzienia, oraz grzywną od 20,000 do 100,000 lewów.

Artykuł 19. — Ten, kto wyznaje, zachwala, usprawiedliwia i rozsławia w sposób wskazany przez art. 6 niniejszej ustawy, tworzenie organizacyj, grup i oddziałów wyliczonych w art. 1 niniejszej ustawy, albo kto usprawiedliwia, aprobuje lub pochwala wykonanie jakiegobądź z aktów wymienionych w art. 2, 3, 4, 6, 7, 8, 9, 11, 12, 13, 14, 16, 19, będzie ukarany więzieniem od lat 3 do 10, tudzież od 20,000 do 300,000 lewów grzywny.

Artykuł 20. — Ten, kto jest członkiem organizacji, grup lub oddziałów wzbronionych przez prawo, lub kto z nimi współpracuje, zarówno jak ten, kto jest stronnikiem gwałtownych komunistycznych i anarchi-

stycznych metod walki politycznej i socjalnej, nie może zajmować urzędów państwowych, samorządowych lub gminnych, ani też być członkiem Zgromadzenia Narodowego, ani też żadnego ciała autonomicznego i wyborczego. Jeżeli taki osobnik zajmuje urząd państwowy lub komunalny, zostanie złożony z urzędu, jeśli zaś był obrany na posła, radcę generalnego lub municypalnego, traci swój mandat.

Co się tyczy posłów, decyzję poweźmie parlament. Odnośnie doradców generalnych i municypalnych, decyzję wyda trybunał.

Bezpośredni zwierzchnik, który mianuje lub zatwierdza na urzędach publicznych osoby wskazane w niniejszym artykule, jest karany zgodnie z art. 443 Kodeksu Karnego.

Artykuł 21. — Po wejściu w moc niniejszej ustawy, dane przedstawione przez Ministerjum Sprawiedliwości, Wysoką Izbę Kasacyjną i Izbę Karną, — zostają ogłoszone niezwłocznie w Gazecie Urzędowej. Stronie zainteresowanej udziela się 5-dniowej zwłoki dla przedstawienia wyjaśnień, jeśli pragnie, złożonych na piśmie, poczem w 7 dniowym terminie odbywa się narada przy drzwiach zamkniętych, która wydaje postanowienie rozwiązania organizacji, grup i ich oddziałów, jako też i ich instytucyj finansowych i gospodarczych, które przechodzą na własność Państwa.

Wszystkie czynności, dokonane po upływie daty 12 Września 1923 r., któremi te organizacje, grupy i oddziały przekazują swój majątek lub należności na rzecz osób trzecich, będą uważane na nieważne i bezprawne; wszelako strony mają prawo przedstawić dowody przeciwne, wedle ogólnych przepisów prawa.

Artykuł 22. — Dochodzenia, wynikłe na mocy niniejszej ustawy, będą powierzone trybunałom, i mają pierwszeństwo przed wszelkiemi innymi procesami.

Wyroki tych trybunałów są bezapelacyjne.

Jeżeli w okręgu ogłoszony jest stan oblężenia, działalność obejmują sądy wojskowe odnośnych okręgów i przystępują niezwłocznie do sądzenia winnych i wymierzania kar.

Artykuł 23. — Jednostki ścigane na mocy niniejszej ustawy nie mogą w żadnym razie korzystać w wolności tymczasowej.

6. Indje.

W sierpniu 1928 r. rząd Indyj brytyjskich ogłosił projekt prawa o zapewnieniu bezpieczeństwa publicznego, w którym przewidziano możliwość masowego wysiedlania z terytorjum Indyj wszystkich obcokrajowców, uprawiających agitację rewolucyjną. Znani policji agenci komunistyczni mają być wezwani do podpisania osobiście zobowiązania nieprowadzenia żadnej agitacji politycznej, do chwili ich wysiedlenia, jeśli przytem takie zobowiązanie zostanie złamane, to winowajca natychmiast ma być karany więzieniem na przeciąg 12 miesięcy. Rozporządzenia o wysiedleniu nie mogą być zaskarżane. Wszystkie okręty, opuszczające porty indyjskie, będą zobowiązane do przyjmowania na swoje pokłady osoby wysiedlone i wskazane przez władze.

W motywach powyższego projektu rząd Indyj zaznacza, że posiada dowody, stwierdzające ożywioną wywrotową działalność Kominternu, usiłującego obalić istniejący ustrój społeczny i polityczny w Indjach. Projekt tego prawa będzie ropatrywany przez ciała ustawodawcze.

* * *

Daliśmy przegląd ustaw antykomunistycznych tych państw, które zrozumiały już konieczność zdecydowanej walki z wrogiem kultury i prawdziwego postępu. Oby doświadczenia obcych narodów i rządów stały się wskazówką dla nas, atakowanych coraz mocnej na naszych własnych ziemiach przez płatnych agentów III-ej Międzynarodówki i rządu S. S. S. R.

V. Czerwona Międzynarodówka Komunistycznych Związków Zawodowych.

(PROFINTERN.)

1. Powstanie Profinternu i kongresy.

Profintern, czyli *Profesjonalnyj Internacjonał*, jest jedną z najważniejszych międzynarodówek z liczby jedenastu, uzależnionych od Kominternu i kierowanych przez I. K. K. I., czyli przez komitet wykonawczy Kominternu.

Według słów Bucharina, przewodniczącego Kominternu:[1])

„Organy wykonawcze Kominternu w swoich rezolucjach, cyrkularzach, listach i innych dokumentach, stale podkreślają konieczność uporczywej walki w związkach zawodowych, w łączności z taktyką jednolitego frontu. Międzynarodowa sytuacja jeszcze bardziej zaostrza ten problemat, jeszcze i jeszcze raz wysuwając na pierwszy plan zawojowanie (opanowanie) mas... Bez pracy zaś w związkach zawodowych nie może być mowy o zawojowaniu mas".

Naczelne władze komuno-bolszewizmu przywiązują tyle wagi do rozwoju działalności Profinternu, gdyż przygotowuje on podłoże rewolucyjne wśród mas robotniczych, które głównie są brane pod uwagę przy organizacji zbrojnych przewrotów i które są najważniejszą ostoją w pierwszych fazach komunistycznych rewolucyj.

Początek powstania Czerwonej Międzynarodówki związków zawodowych datuje się od dnia 16 czerwca 1920 r.[2]),

W lipcu tegoż roku była ukonstytuowana „Międzynarodowa Rada Związków Zawodowych i Przemysłowych", która wykonała prace przygotowawcze w związku z projektowaną

---

[1]) N. J. Bucharin: *Mieżdunarodnoje położienije i zadaczi Kominterna. VI kongress Kominterna.* Gosizdat. Moskwa 1928 Leningrad.

[2]) Historja powstania Profinternu według: a) bolszewickiego oficjalnego wydawnictwa *Kaliendar' Kommunista na 1925 god* pod redakcją Dikańskiego, Moskwa; b) pracy W. Wujowicza: *Mieżdunarodnoje raboczeje dwiżenje i Kommunisticzeskij Internacjonał.* Gosizdat. Moskwa 1926 g. Leningrad.

organizacją Czerwonej Międzynarodówki Związków Zawodowych.

W czasie między 3 czerwca i 9 lipca 1921 r. odbył się w Moskwie międzynarodowy kongres rewolucyjnych związków zawodowych, na którym były reprezentowane 42 kraje. Na kongresie tym została ostatecznie zorganizowana Czerwona Międzynarodówka Związków Zawodowych, jako przeciwstawienie socjalistycznej Amsterdamskiej Międzynarodówce Zw. Zaw. „Kongres polecił wszystkim związkom, stojącym na gruncie walki klas i dyktatury proletarjatu, organizację międzynarodowych komitetów propagandy dla jednoczenia sił rewolucyjnych i dla zdecydowanej walki przeciwko współpracy klas...” (*„Kaliendar”* str. 256). Specjalną uwagę zwrócił kongres na sprawę wychowania młodego pokolenia robotniczego w duchu rewolucyjnym i w duchu walki z socjalistyczną Amsterdamską Międzynarodówką.

Zjazd ten ustalił, że każda rewolucyjno-klasowa organizacja ekonomiczna może zostać członkiem Czerwonej Międzynarodówki Związków Zawodowych, po przyjęciu następujących warunków:

1) Uznanie zasad rewolucyjno-klasowej walki.

2) Zastosowanie tych zasad w praktyce, w codziennej walce z kapitałem i z burżuazyjnemi państwami.

3) Uznanie konieczności obalenia kapitalizmu drogą socjalnej rewolucji i ustalenia na czas przejściowy dyktatury proletarjatu.

4) Uznanie i podporządkowanie się międzynarodowej proletarjackiej dyscyplinie.

5) Uznanie i wprowadzenie w życie uchwał kongresu ustawodawczego Czerwonej Międzynarodówki Związków Zawodowych.

6) Zerwanie stosunków z socjalistyczną Amsterdamską (t. zw. żółtą) Międzynarodówką.

7) Jedność w działaniu ze wszystkiemi rewolucyjnemi organizacjami i komunistyczną partją kraju, we wszelkich zaczepno-odpornych wystąpieniach przeciwko burżuazji.

Zjazd wypowiedział się przeciwko „neutralności” i „niezależności” ruchu zawodowego i uchwalił ustalić ścisłą łączność z Kominternem.

Przytoczone warunki wstąpienia do Profinternu wyraźnie wskazują na bezwzględne podporządkowanie każdej nowowstępującej organizacji dyrektywom Czerwonej Międzynarodówki Związków Zawodowych, a co za tem idzie, kierownictwu III Międzynarodówki Komunistycznej.

Drugi kongres Profinternu odbył się w Moskwie między 19 listopada i 2 grudnia 1922 r., czyli 16 miesięcy po pierwszym kongresie. Okres między pierwszym a drugim kongresem Profinternu zaznaczył się znacznym osłabieniem w Europie wpływów Czerwonej Międzynarodówki i wzrostem sił

chrześcijańskich i socjalistycznych (amsterdamskich) związków zawodowych. Taki niepomyślny stan rzeczy w Europie zmusił kierowników Profinternu do szukania oparcia na wschodzie i od tego czasu datuje się przyjęcie do Profinternu przedstawicieli czerwonych związków zawodowych Japonji, Chin, Jawy i kolonij angielskich[1]).

W związku z utratą wpływów w Europie, drugi kongres Profinternu postanowił zmienić swój stosunek do Amsterdamskiej Międzynarodówki i wprowadzić w życie system *„jednolitego frontu“*, t. j. odrzucić taktykę bezwzględnego zerwania z Amsterdamską Międzynarodówką i w miarę możności obsadzać ważniejsze placówki w związkach socjalistycznycznych przez swoich zaufanych ludzi, oraz popierać poszczególne wystąpienia socjalistów, o ile one nie sprzeciwiają się zasadniczym tezom Profinternu, lub też drogą prowokacji dyskredytować związki nieprzychylne komunistom, nie przerywając jednak dalszej z nimi współpracy. Uchwalono również przyspieszyć przejście, o ile możności, do systemu związków przemysłowych, za przykładem związków w S. S. S. R. Wyjaśnienie istoty tego systemu podajemy na innem miejscu.

Pozatem drugi kongres podkreślił bardzo mocno ścisłą łączność i zależność Profinternu od Kominternu. Głosami delegatów sowieckich, niemieckich, włoskich, bułgarskich, polskich i hiszpańkich, uchwalono w tej sprawie rezolucję, która m. in. głosi (*„Kaliendar”* str. 260):

„że zadaniem Profinternu jest zjednoczenie wszystkich robotników rewolucjonistów, w celu wspólnej walki przeciwko kapitałowi, oraz dla wprowadzenia dyktatury proletarjatu”,

„że cel ten może być osiągnięty tylko pod tym warunkiem, że wszyscy bojownicy o rewolucję socjalną będą całkowicie przesiąknięci duchem komunistycznym”,

„że zwycięstwo komunizmu możliwe jest tylko w międzynarodowym zakresie, do czego jest niezbędny najściślejszy związek i koordynacja poczynań Kominternu i Profinternu”.

Przytoczone rezolucje pierwszego i drugiego kongresu Profinternu obalają zupełnie twierdzenie sfer komunistycznych, że Międzynarodówka Związków Zawodowych jest tylko w luźnym kontakcie z Kominternem. Twierdzenie to jest chętnie rozpowszechniane przez komunistów w celu przyciągnięcia jaknajwiększej ilości poszczególnych związków zawodowych, będących w opozycji do Kominternu.

Trzeci kongres Profinternu trwał od 8 do 22 lipca 1924 r. W czasie tego zjazdu zwrócono baczniejszą uwagę na opracowanie praktycznych wskazań w związku z uchwałami, przyjętemi na poprzednich kongresach. A więc, rozpatrzono cały

---

[1]) por. zeszyt VI (13) 1928 *Walki z bolszewizmem* str. 4.

szereg zagadnień i uchwalono odpowiednie rezolucje w sprawach: 1) walki o 8-godzinny dzień pracy, 2) organizacji komunistycznych fabrycznych komitetów, 3) działalności międzynarodowych komitetów propagandy (por. uchwały I-go kongresu Profinternu), 4) rozszerzenia działalności związków w krajach kolonjalnych i półkolonjalnych, 5) pracy związku wśród kobiet, młodzieży, sportowych organizacyj, emigrantów i t. d., 6) polityki krajowej, i in.

Najważniejszym jednak punktem porządku dziennego kongresu było omówienie sprawy *stosunku do związków socjalistycznych.* Postanowiono dążyć do całkowitego zjednoczenia Profinternu i Międzynarodówki Amsterdamskiej. W tym celu postanowiono, w razie sprzyjających warunków, zwołać w przyszłości ogólny kongres związków zawodowych, należących do obu międzynarodówek. Również zalecono władzom wykonawczym Profinternu nawiązać kontakt ze związkami w Anglji. Dla skuteczniejszego opanowania sytuacji w środowiskach związków socjalistycznych, kongres uchwalił, aby:

„oddzielne zawodowe organizacje, wchodzące w skład Profinternu, nie zaniedbywały sposobności dla prowadzenia układów z Amsterdamską Międzynarodówką, lub też z poszczególnemi jej częściami, w sprawie osiągnięcia jedności, jednakże tylko za każdorazowem pozwoleniem kierownictwa Profinternu".[1])

Część członków kongresu uznała taką taktykę za zbyt ugodową i spowodowała rozłam.

Taka jednak taktyka Profinternu wskazywałaby na pewne wzmocnienie się w tym czasie wpływów komunistycznych wśród związków zawodowych, i tem też tłumaczy się uchwalanie rzekomych ustępstw dla Amsterdamskiej Międzynarodówki, które pozwoliłyby na łatwiejsze przeniknięcie do tych związków, gdzie komunizm zrobił małe postępy. W każdym razie sfery kierownicze Profinternu miały nadzieję taktyką tą przyśpieszyć rozbicie klasowego ruchu zawodowego Amsterdamskiej Międzynarodówki, i drogą rozłamów powiększyć kadry Czerwonej Międzynarodówki, co, biorąc pod uwagę rezultaty czwartego kongresu, w znacznej mierze zostało osiągnięte.

Referaty, wygłoszone na czwartym kongresie Profinternu (kwiecień 1928 r.) wykazały, iż czteroletni okres od czasu trzeciego kongresu, charakteryzowało znaczne liczebne wzmożenie się związków zawodowych, podlegających władzom Profinternu. (Sprawę tę szczegółowiej omawiamy dalej). Z ogólnej polityki Profinternu w okresie sprawozdawczym, należy wskazać na dalsze wzmocnienie pozycyj wschodnich,

---

[1]) *Komintern. Chozjajstwo, politika i raboczeje dwiżenje w kapitalisticzeskich stranach za 1924 — 1927 gody.* Gosizdat. Moskwa 1928 Leningrad. Pod redakcją T. L. Akselroda, Ch. Wurma i G. Güntera.

a mianowicie: w Chinach, Japonji, Indonezji, Persji i in., gdzie komuniści zorganizowali szereg zjazdów w celu przyłączenia miejscowych związków do Profinternu. Uchwalono również założyć w Ameryce Południowej t. zw. robotniczy sekretarjat. Poruszana także była sprawa t. zw. „strategji strajków".

2. *Organizacja, władze centralne i kierownictwo.*

Organem najwyższej władzy Czerwonej Komunistycznej Międzynarodówki Związków zawodowych są zjazdy międzynarodowe, czyli ***kongresy*** związków zawodowych, które powinny się odbywać nie rzadziej, niż raz do roku. Jednak zasada ta nie jest ściśle przestrzegana, gdyż, jak możemy to stwierdzić, między 3 i 4 zjazdem minęło 4 lata. Kongres wybiera z pośród siebie ***centralną radę*** (95 członków i 18 zastępców), która kieruje całą pracą w czasie między jednym a drugim kongresem. Zjeżdżając się 2 razy do roku, rada decyduje w sprawach zasadniczych, pracę bieżącą zaś załatwia ***biuro wykonawcze***, które wybiera rada (19 członków i 13 zastępców). Komunistyczne pismo „*Trud*", wychodzące w Moskwie (numery od dn. 18.III.1928 r. do 4.IV.1928 r.) ogłasza następujący ***skład osobowy biura wykonawczego:*** Tom Mann (Wielka Brytanja), Heckert (Niemcy), Foster i Ford (Stany Zjednoczone Ameryki P.), Delobelle (Francja), Wólan (Skandynawja), Martinez i Ciqueiros (Ameryka łacińska), Gais (Czechosłowacja), Garden (Australja), Kimura (Japonja), Su (Chiny), Garmanetto (Włochy), Witkowski (Polska), Tomskij, Łozowskij, Jagłom, Gaj, Lepse (S. S. S. R.). Sekretarzem Generalnym Profinternu jest Łozowskij.

Biuro wykonawcze dzieli się na następujące sekcje:

Szef gabinetu — Jukzik.
Kierownik Sekcji Organizacyjnej — Gej.
" " Informacyjnej — Lewin.
Archiwiści — Perelman, Sabo.
Bibljoteka — Kudina.
Sekcja wschodnia — Heller
" socjalno-ekonomiczna — Rubinstein.
" łączności międzynarodowej — Kreingel.
Redakcja czasopisma: „Syndykalistyczna Czerwona Międzynarodówka"

Dla łatwiejszego zorjentowania czytelnika w wewnętrznej konstrukcji komunistycznych związków zawodowych, podajemy kilka uwag o związkach zawodowych S.S.S.R., które służą za wzór przy organizowaniu związków, zależnych od Profinternu, w innych krajach.[1])

Przedewszystkiem należy zwrócić uwagę na zasadniczą różnicę wewnętrznego ustroju komunistycznych i niekomunistycznych związków zawodowych.

Przynależność do związków niekomunistycznych określa

---

[1])Według: „*Kaliendar Kommunista na 1928 god*" pod red. Dikańskiego.

się nie pracą w tem lub innem przedsiębiorstwie, lecz należeniem do pewnego określonego cechu lub zawodu.

Komunistyczne zaś związki zawodowe powinny właściwie nosić nazwę związków przemysłowych, wszyscy robotnicy, pracujący w jednem przedsiębiorstwie przemysłowem, mogą należeć tylko do jednego związku, bez względu na swój zawód. A więc, każda gałęź państwowej gospodarki posiada tylko jeden związek, jednoczący wszystkich pracowników tej gałęzi.

Taki ustrój związków zawodowych daje możność komunistycznym władzom partyjnym mieć ścisły nadzór nad wszystkimi pracownikami danego przedsiębiorstwa i pilnować za pomocą agentów G. P. U. „prawomyślności proletarjackiej" członków związku.

Aczkolwiek należenie do związku w S.S.S.R. w zasadzie opiera się na dobrowolnem zgłoszeniu się każdego z pracowników, jednak w istocie rzeczy nienależenie do związku wyklucza możność korzystania ze wszelkich ulg i przywilejów i uważane jest za krok „kontrrewulucyjny", co pociąga za sobą nie tylko wydalenie z posady, ale jeszcze śledzenie i badanie przez agentów G.P.U.

Pozatem wszyscy nienależący do związku zawodowego przy redukcjach są przymusowo usuwani, ustawa zaś o „giełdach pracy", która nie pozwala przyjmować do pracy nikogo bez przestrzegania ustalonej przez „giełdę" kolejki, wyklucza jakąkolwiek możność zarobkowania bez należenia do związku zawodowego (profsojuzu).

Struktura związków zawodowych w ogólnych zarysach posiada następujące stopniowanie: 1) komitet fabryczny, 2) ogólne zebranie w przedsiębiorstwie, 3) konferencja gubernjalna, 4) zjazdy związków poszczególnych republik, wchodzących w skład S.S.S.R., 5) zjazdy wszechzwiązkowe.

W przerwie między zjazdami wszechzwiązkowemi, ogólną polityką związków kieruje t. zw. W.C.S.P.S., czyli Wszechzwiązkowa Centralna Rada Związków Zawodowych. (Wsiesojuznyj Centralnyj Sowiet Professjonalnych Sojuzow). Rada ta, której przewodniczącym jest *Tomskij*, posiada przemożny wpływ na ogólną politykę Profinternu, gdzie kierownikiem (sekretarzem generalnym) jest również przedstawiciel S.S.S.R. *Łozowskij*. Tomskij równorzędnie z pełnieniem funkcyj przewodniczącego W.C.S.P.S., jest także członkiem biura wykonawczego Profinternu, kierowanego przez III Międzynarodówkę.

3. Dane liczbowe światowego rozrostu wpływów Profinternu.

Wobec tego, że przytoczone dane statystyczne pochodzą ze źródeł bolszewickich[1]), należy je przyjmować z rezerwą,

---

[1]) *Komintern. Chozjaistwo, politika i raboczeje dwiżenje w kapitalisticzeskich stranach za 1924—1927 gody.* Gosizdat. Moskwa. Leningrad 1928. Dane dotyczące roku 1927: według Haskine „*Le forces de l'I.S.R.*" 1928.

STAN LICZBOWY PROFINTERNU.

L. porz.	KRAJE	Organizacje, należące oficjalnie do Profinternu		Organizacje, stojące z Profinternem na wspólnej platform. politycznej, lecz z różn. powod. nie należ. do Profint.		Mniejszości opozycyjne w innych związkach zawodowych, które są po stronie Profint.	
		1925/26	1927	1925/26	1927	1925/26	1927
1	Australja	—	—	247000 (1923)	—	—	130.000
2	Austrja	—	—	—	—	20.000	15.000
3	Argentyna	—	2.300	—	—	20.000	15.000
4	Belgja	8.000	8.000	—	—	40.000	40.000
5	Bułgarja	35.000	—	—	8.000	—	—
6	Brazylja	—	—	—	80.000	40.000 (1924)	—
7	Wielka Brytanja	—	—	—	—	750.000	800.000
8	Węgry	—	—	—	—	40.000	40.000
9	Niemcy	—	—	—	—	800.000	1100.000
10	Holandja	15.000	—	—	—	8.000	1.100
11	Grecja	60.000	—	—	—	—	50.000
12	Danja	—	—	—	—	15.000	15.000
13	Egipt	30.000	—	—	—	—	—
14	Indje	—	—	—	—	—	—
15	Indonezja	35.000	—	—	—	—	—
16	Irlandja	—	18.000	10.000	—	20.000	—
17	Hiszpanja	—	1.000	60.000	—	—	20.000
18	Włochy	—		—	10.000	75.000	—
19	Kanada	10.000	3.000	—	—	30.000	10.000
20	Chiny	1000.000	2280.000	—	—	—	—
21	Korea	5.000	—	—	—	—	—
22	Kuba	—	—	50.000 (1924)	—	—	50.000
23	Łotwa	—	—	5.000 (1924)	5.000	4.000	—
24	Litwa	—	—	5.000 (1924)	—	—	—
25	Luxemburg	—	—	—	—	3.000	3.000
26	Meksyk	—	—	—	—	50.000	30.000
27	Mongolja	5.000	5.000	—	—	—	—
28	Norwegja	—	—	20.000	—	—	30.000
29	Palestyna	—	—	—	—	5.000	2.000
30	Persja	25000(1924)	—	—	—	—	—
31	Peru	25000(1924)	—	—	25.000	—	—
32	Portugalja	—	4.000	24000 (1924)		—	24.000
33	**Polska**	—	—	—	8.000	70.000	**100.000**
34	Rumunja	—	—	14.000	15.000	—	—
35	Stany Zjedn.	20.000	—	—	—	400.000	265.000
36	S. S. S. R.	9541.200	10.248.000	—	—	—	—
37	Turcja	20.000	—	—	—	—	—
38	Urugwaj	—	—	3.500	—	3.600	4.500
39	Finlandja	—	—	48.000	75.000	—	—
40	Francja	505.000	525.000	—	—	—	60.000
41	Czechosłowacja	230.000	196.000	—	—	50.000	70.000
42	Czili	26.000	50.000	—	—	—	—
43	Szwajcarja	—	—	—	—	20.000	15.000
44	Szwecja	—	—	—	—	30.000	60.000
45	Jugosławja	—	—	16.000	20.630	7.000	—
46	Połudn. Afryka	—	—	—		5.000	5.000
47	Japonja	32.400	—	—	39.000	—	60.000
48	Ekwador	—	—	10.000	—	—	—
49	Estonja	—	—	25.000	—	—	—
50	Boliwja	—	—	—	10.000	—	—
51	Kolumbja	—	—	—	70.000	—	—
52	Panama	—	—	—	600	—	—
53	Salwador	—	—	—	2.000	—	—
		11.627.600	13.340.300	537.500	368.230	2.505.600	3.014.600

temniemniej są one bezsprzecznie ciekawe i do pewnego stopnia charakteryzują stan rozwoju Profinternu.

4. *Cele i taktyka.*

Sekretarz generalny Profinternu, Łozowskij, w przededniu IV kongresu Czerwonej Międzynarodówki Związków Zawodowych, umieścił na łamach pisma *„Internationale Syndicale Rouge"*, w numerze marcowym, artykuł o celach światowych Profinternu; m. in. znajdujemy tam taki ustęp:

„Naszym celem jest zawojowanie mas. Lecz masy dopiero wtenczas mogą być zawojowane, jeśli starannie przestudjuje się i pozna otoczenie, warunki walki, wzajemny stosunek sił wszystkich klas i klasy robotniczej".

Oficjalny organ Komiternu pisał o rezultatach IV kongresu Profinternu:

„...Punktem ciężkości naszych dyskusyj była kwestja najszybszego zdobycia mas i umocnienia naszych wpływów politycznych..."

„Staraniem kongresu było połączenie organiczne teorji i praktyki rewolucyjnej, celem postawienia wszystkich sił rewolucyjnych na stopie walki"... (*Correspondance internationale*, avril 1928).

Bucharin, przewodniczący III Międzynarodówki, poruszając na VI kongresie Kominternu w lipcu 1928 r. sprawę pracy komunistów w związkach zawodowych niekomunistycznych, powiedział: *„zawojowanie burżuazyjnego państwowego aparatu nie można rozumieć dosłownie. W rzeczywistości jeszcze Marks i Engiels, a później i Lenin w broszurze „Państwo i rewolucja", wskazywali, że zdobyciem państwa jest zniszczenie państwowej maszyny i zamiana jej na nową; to jest właściwy sposób zdobycia państwa".*[1])

Dążąc do zrewolucjonizowania i rozkładu państw, poszczególne partje komunistyczne nie działają bezpośrednio wśród niedostatecznie przygotowanych mas robotniczych, zorganizowanych w związki zawodowe. Władze komunistycznych partyj, w myśl dyrektyw Kominternu, oddziaływują na szersze masy za pośrednictwem swych emisarjuszów w Profinternie, którzy działają ściśle według opracowanych przez władze komunistyczne instrukcyj. W ten sposób partja komunistyczna, nie stykając się bezpośrednio z klasą robotniczą, przygotowuje odpowiedni grunt dla rewolucji w każdem państwie.

„Komunistyczna partja uważa, że związki zawodowe są dla klasy robotniczej szkołą komunizmu... Jeżeli w ruchu zawodowym były do rozstrzygnięcia poważniejsze zagadnienia,

---

[1]) N. J.Bucharin: *Mieżdunarodnoje położenje i zadaczi Kominterna VI. Kongres Komintierna.* Gosizdat. Moskwa 1928 Leningrad, str. 140.

to wyższe władze partji komunistycznej załatwiały te sprawy na swych zjazdach. (*„Kaliendar Kommunista na 1927 god.“*).

To dążenie do rozpowszechnienia swych wpływów na jaknajszersze masy robotnicze znalazło oddźwięk w oficjalnych deklaracjach Kominternu:

„Zagadnienie wpływu wśród robotników niezorganizowanych jest głównem zadaniem najbliższego okresu“.

„Praca powinna być jeszcze bardziej pogłębiona, walka winna być zażarta, codzienna, stanowcza, przeciwko burżuazji i przeciwko instytucjom reformistycznym, aż do chwili opanowania każdej fabryki, każdego przedsiębiorstwa, każdego robotnika”. (*Corr. Intern.* Avril 1928)

W myśl taktyki jednolitego frontu, opanowywanie placówek robotniczych, w których wpływy komunizmu są niewielkie, powinno się zaczynać od dołu: „Jeżeli nie uda się opanować całej maszyny — to się da to zrobić od dołu, opanowaniem komitetów fabrycznych lub poszczególnych części całego aparatu. Przerwawszy front w jednem miejscu, można iść dalej. Za pomocą mas można zrobić wyłom w poszczególnych odcinkach frontu związków zawodowych. Po pierwszych sukcesach następuje zmiana na stanowiskach kierowników, gdzie muszą ustąpić wodzowie reformistów, miejsce zaś ich zajmą nasi ludzie. W znakomitej swej broszurze: „Dziecinna choroba lewicowa w komuniźmie”, Lenin dość ostro stawiał zagadnienie konieczności pracy w reakcyjnych związkach”. (Bucharin, Referat na VI zjeździe Kominternu, w kwietniu 1928 r.)

„Ośrodkiem naszej agitacji i propagandy, punktem wyjścia całej naszej pracy i działalności powinny być przedsiębiorstwa i fabryki. Należy zagłębić się w gęstwinę robotniczą i z każdego przedsiębiorstwa, z każdej fabryki zrobić antykapitalistyczną fortecę“, (8 teza IV sesji Centralnej Rady Profinternu. *Bliżajszije zadaczi rewolucjonnago profdwiżenja.* Gosizdat. Moskwa-Leningrad 1926).

Do opanowania zaś „reakcyjnych“ związków Profintern dąży, nie przebierając w środkach:

...„Wszelkie formy organizacji są dobre, jeżeli prowadzą do opanowania mas”. (Łozowskij w *Internationale Syndycale Rouge*, marzec 1928 r.)

Gdy ustalone metody walki w pewnym wypadku zawiodą, Profintern nie cofa się również przed posunięciami pozornie nawet dyskwalifikującemi zasadnicze wskazania i dotychczasową taktykę. W pracy wywrotowej wśród murzynów, uwzględniając rasową nienawiść białych i czarnych, taktyka „jedności pracy” i „jednolitego frontu“ nie jest bynajmniej przestrzegana, i Profintern organizuje tam dwa różne czerwone związki zawodowe: równolegle dla białych i czarnych. Na zarzuty o nieprzestrzeganiu uchwał kongresów Profinternu i ogólnych wskazań Kominternu, przewodniczący Łozowskij odpowiada: „Takie

stawianie sprawy najoczywiściej dowodzi, że ci wszyscy, którzy robią mi zarzuty, zupełnie nie rozumieją, że dla nas „jednolity front” nie jest fetyszem, a związki zawodowe nie są bożkiem. (Łozowskij, *Bliżajszije zadaczi rewolucjonnago dwiżenja.* Gosizdat. Moskwa-Leningrad 1926).

To też w czasie III kongresu Profinternu przewodniczący Łozowskij twierdził:

...„że na całym świecie nie było ani jednego strajku, lub też innego rewolucyjnego wystąpienia, w którymby nie brał czynnego udziału Profintern, udzielając walczącym nietylko pomocy ideowej, lecz i materjalnej”. (*Sprawozdanie Kominternu* za okres 1924—1927. Gosizdat Moskwa Leningrad 1928.)

Jako jedno z ważniejszych zadań, Profintern uważa również organizowanie i wpływ na zrewolucjonizowanie wiejskiego proletarjatu przez członków związków zawodowych:

„Czerwone związki zawodowe powinny całkowicie podtrzymywać walkę włościaństwa przeciw właścicielom ziemskim, kułakom (bogatym chłopom), biurokracji, stanowi urzędniczemu i tym samym w rzeczywistości udowodnić możność i konieczność łączności w walce przeciw kapitalistom i właścicielom ziemskim”. (Rezolucja III Kongresu Profinternu w 1924 r.)

Jak już wspomnieliśmy, czwarty kongres Profinternu postanowił dążyć do pozyskania jaknajwiększej ilości socjalistycznych związków zawodowych i w tym celu porobił rozmaite ustępstwa na rzecz Amsterdamskiej Międzynarodówki. Jednym z etapów w osiągnięciu tych zamierzeń była anglo-sowiecka konferencja Związków Zawodowych (6—8 kwietnia 1925 r.) w Londynie, którą komuniści reklamowali jako wielki sukces na drodze do opanowania dotychczas niepodległych Profinternowi związków zawodowych. W powziętej uchwale m. in ustalono:

„że należy poczynić wspólne kroki celem pobudzenia Amsterdamskiej Międzynarodówki do niezwłocznego zwołania konferencji z udziałem przedstawicieli S. S. S. R.”. (*Komintern.* Sprawozdanie z okresu 1924 — 1927. Gosizdat, Moskwa — Leningrad 1928). Następnie został ukonstytuowany wspólny komitet, w skład którego weszło 3 przedstawicieli W. C. S. P. S. i 3 członków Brytyjskiej Rady Generalnej.

Doroczny kongres Trades Unions'ów w 1927 r., jak donosiliśmy w zeszycie VII r. 1927, uznał za słuszne zerwanie rządu brytyjskiego z S. S. S. R. Za wnioskiem antybolszewickim padło wówczas 2.500.000 głosów, a przeciwko 620.000. Sekretarz kongresu p. Citrine, wygłosił długą mowę, demaskującą oszustwa propagandy bolszewickiej. Kongres wypowiedział się również za rozwiązaniem anglo-sowieckiego komitetu, powstałego w kwietniu 1925 r. na wspomnianej anglo-sowieckiej konferencji porozumiewawczej. W ten sposób oficjalny kontakt Trades Unions'ów z Profinternem został

ostatecznie zerwany. Jednakże przedstawiciele S. S. S. R., korzystając z odbywającego się w bieżącym roku kongresu Trades Unions'ów, ponownie zrobili propozycję zwołania konferencji porozumiewawczej i wznowienia anglo-sowieckiego komitetu związków zawodowych. Propozycja ta została stanowczo odrzucona.

Ciekawą bardzo mowę wygłosił przewodniczący związku angielskich kolejarzy *Thomas*, który zgłosił następującą deklarację: „W interesie angielskiego proletarjatu jest pozostawienie bez zmiany dotychczasowej polityki i nieszukanie zbliżenia z rosyjskim ruchem rewolucyjnym. Nie będziemy się wtrącać w sprawy wewnętrzne Rosji. Niech komuniści układają swoje stosunki wewnętrzne, jak uważają za właściwe. Niech niszczą swój kraj. Lecz naszego kraju nie pozwolimy im zniszczyć. Brytyjscy robotnicy nigdy nie pójdą za wodzami komunizmu". *(Bor'ba za Rossiju*, 15.IX.28 r. Nr. 85).

Pozatem uchwalono dążyć do współpracy i porozumienia klas, co się jaskrawo sprzeciwia zasadom komunistycznym, wyrażonym w 9 punkcie „programu działalności", przyjętego przez IV sesję rozszerzonego plenum I. K. K. I. Punkt ten bowiem brzmi: „Walka przeciw wszelkim formom współpracy klas wogóle, w szczególności zaś przeciw nowym formom amerykańskim". (Łozowskij, *Bliżajszije zadaczi rewolucionnogo profdwiżenja.* 1926).

Wszelkie więc nadzieje komunistów wejścia na oficjalną drogę stosunków ze związkami zawodowemi Zachodu, za pośrednictwem angielskich Trades-Unions'ów, spełzły na niczem. Nie dowodzi to jednak, że nie będą wszczęte wkrótce znowu próby uskutecznienia tych zamiarów, ewentualnie nawet przez wzmocnienie działalności komunistycznej drogą nieoficjalnej pracy wywrotowej. I myli się *„Robotnik"* w artykule „Upadek Profinternu" (z dnia 17.VI.28 r. Nr. 167), gdy uważa Profintern za instytucję nie mającą znaczenia, za „fikcję, utrzymywaną sztucznie za pieniądze moskiewskie". Obecne niepowodzenie Profinternu nie powinno uśpić naszej czujności, gdyż siły i wpływy komunistów w związkach zawodowych są zbyt silne, byśmy mogli je lekceważyć.

Wystarczy zestawić dane cyfrowe dotyczące partji komunistycznej w Polsce i związków zawodowych opanowanych przez Profintern, by uprzytomnić sobie, jak wiele znaczenie mają dla skomunizowania sfer robotniczych te t. zw. przez bolszewików „szkoły komunizmu". A więc, gdy partja komunistyczna Polski według oficjalnych danych sowieckich posiada około 7.000 członków, związki zawodowe posiadały w 1927 roku 8.000 komunistów zorganizowanych w związkach, nieoficjalnie należących do Profinternu, w związkach zaś zawodowych niekomunistycznych opozycja komunizująca liczyła

w 1925-26 latach *70.000* członków, a w 1927 r. *100.000* członków.

Cyfry te stają się bardziej jeszcze wymownemi, gdy zestawimy je z wynikami ostatniego głosowania powszechnego do Sejmu (por. z zeszytem IV (11) *Walki z bolszewizmem*). Konstatujemy przeto, że największy odsetek głosów komunistycznych dały z jednej strony ośrodki przemysłowo-fabryczne jak: *Warszawa (ok. 87.000), Łódź (ok. 66.000), Białystok (ok. 31.000), Będzin (ok. 69.000),* z drugiej zaś strony województwa wschodnie, gdzie prowadzona jest usilna propaganda wśród włościan, należących do mniejszości narodowych. A więc wyraźnie zaznaczają się tu wpływy z jednej strony *Profinternu,* z drugiej zaś *Kriestinternu* t. j. dwóch najważniejszych międzynarodówek, uzależnionych od Kominternu. Daje temu wyraz oficjalne sprawozdanie władz komunistycznych, umieszczone w wydawnictwie *„Kaliendar' Kommunista na 1927 god"* gdzie w ustępie, poświęconym Polsce, czytamy na str. 652:

„Dzięki udatnym posunięciom w zastosowywaniu taktyki jednolitego frontu, kompartja (w Polsce) osiągnęła znaczne wpływy w związkach zawodowych i wśród robotników, jak również wśród biedniejszych włościan. Zwłaszcza zaś silne wpływy posiada partja komunistyczna wśród mniejszości narodowych, zamieszkujących wschodnie kresy Polski...".

Jeżeli zaś weźmiemy jeszcze pod uwagę liczne wystąpienia wywrotowo-komunistyczne, notowane stale w naszym miesięczniku, oraz falę strajków, zalewającą w ostatnich czasach polski przemysł, ostatnio zaś olbrzymi strajk w Łodzi z niedwuznacznem zasilaniem tego ruchu wielkiemi sumami z Moskwy — to wyraźnem się stanie, iż komunistyczna Międzynarodówka używa wszelkich nielegalnych środków, by sprowokować w Polsce tarcia wewnętrzne i by tem snadniej móc je wykorzystywać dla swoich celów wywrotowych.

VI. Gospodarka bolszewicka.

(Na podstawie oficjalnych wydawnictw S. S. S. R.)

1. *Robotnicy nieregularnie otrzymują płace.*

Sowieckie pismo *„Trud"* z dnia 27 sierpnia 1927 czyni takie wyznanie: „Płace robotnicze nie są wypłacane w terminach przewidzianych przez umowy zbiorowe. Opóźnienia te stają się chronicznemi w całym szeregu fabryk. W rezultacie, kooperatywy odmawiają robotnikom kredytu"... Tak wygląda rzeczywistość. A przecież właścicielem fabryk i kooperatyw w S. S. S. R. jest rząd „robotniczo-włościański," czyli komunistyczny!

2. *Podatki.*

Sowiecka *„Ekonomiczeskaja Żizń"* z d. 2. XI. 1926 pisała, że... „z 250 rubli dochodu rocznie chłop rosyjski płaci rządowi 41 rubli podatku rolnego"...

Liwszyc, szef departamentu podatków w S. S. S. R., oświadczył niedawno... „Z 2000 rubli dochodu chłopska rodzina, składająca się z 8 osób, płaci rocznie rządowi 400 rubli podatku rolnego, a drugie tyle podatków lokalnych, czyli razem 800 rubli, wynoszących 40% sumy dochodu"...

3. *Mieszkania robotnicze.*

Pisaliśmy już obszernie w zeszycie IV (11) o rozpaczliwej sytuacji mieszkaniowej robotników w S. S. S. R. Obecnie dorzucamy nowe ciekawe głosy prasy sowieckiej. Pismo *„Trud"* z dnia 19 stycznia b.r. donosi, że w domach robotniczych panuje straszne przepełnienie... *„17 — 18 robotników przypada na 9 metrów kwadratowych"*... Sowiecka *„Komsomolskaja Prawda"* z d. 5 stycznia b. r. stwierdza... „Na 2500 robotników transportowych zaledwie 125 ma gdzie zamieszkać... Robotnicy ci wyzuci są z wszelkiej kultury. Oczekują na pracę, jak na jałmużnę, a przytem traktuje się ich jak bydło"...

4. *Alkoholizm.*

Sowiecka *„Prawda"* z d. 17 listopada 1927 r. ogłosiła następujące dane:

Spożycie wódki wynosiło (1 wiadro — 12,3 litrów):

w 1924—25	roku	. . . . 4.100.000	wiader
„ 1925—26	„	. . . . 20.500.000	„
„ 1926—27	„	. . . . 32.500.000	„

...„Sowieckie plany produkcji wódki przewidują dwukrotne, względnie nawet trzykrotne zwiększenie się konsumcji wódki w najbliższych pięciu latach".

Aresztowano pijanych na ulicach Leningradu:

w 1923	roku	. . . . 2.388	osób
„ 1924	„	. . . . 10.000	„
„ 1925	„	. . . . 21.000	„
„ 1926	„	. . . . 95.000	„

Liczby te same mówią za siebie...

5. *Czas trwania pracy.*

...„Ośmiogodzinny dzień roboczy nie istnieje." *(Komsomolskaja Prawda,* 5 stycznia 1928 r.).

...„W zakładach metalurgicznych Rosji południowej dzień

roboczy trwa 12 godzin". *(Komsomolskaja Prawda*, 5 stycznia 1928).

Sowieckie pisma: „*Izwiestja*" i „*Trud*," w numerach z dnia 28 lutego i 1 marca 1928 r. podają, że na kongresie lekarskim w Moskwie stwierdzono odnośnie pracy robotników w fabrykach S. S. S. R.: „Godziny ponadliczbowe i nieopłacane stają się systemem; odpoczynek tygodniowy [1]) nie istnieje".

...„Jeśli chodzi o pracę na roli lub w przemyśle leśnym, to dorośli pracują 13 godzin, a młodzież i kobiety jeszcze dłużej". (Sowiecka „*Prawda*" z dnia 11 lutego 1928.).

6. *Ochrona pracy.*

Sowiecka „*Krasnaja Gazieta*", z dnia 17 kwietnia 1927 r. donosi: „Ilość nieszczęśliwych wypadków w fabrykach w Leningradzie wzrasta z roku na rok"...

...„W roku 1926 na 10.000 robotników pracujących, przypadło 1796 ofiar nieszczęśliwych wypadków, mniej lub więcej poważnych." („*Gigiena Truda*", październik 1927).

...„W nowych fabrykach, zbudowanych przez obecny rząd, brak jest urządzeń niezbędnych dla ochrony robotników od nieszczęśliwych wypadków." („*Woprosy Truda*", grudzień 1927, str. 7).

...„Pomimo ustaw, realne życie wykazuje, że warunki pracy w naszych fabrykach są okropne." (Przemówienie bolszewika *Tomskiego*, ogłoszone w „*Prawdzie*" z dn. 11 lutego 1928.).

7. *Stan oszczędności mieszkańców.*

Sowiecka „*Ekonomiczeskaja Żizń*" w numerach z dnia 15. IX. 1927 r. i z dn. 27. I. 1928 r. stwierdza, na podstawie urzędowych danych sowieckich, że w Rosji wkłady obecne do kas oszczędnościowych wynoszą 4,7% wkładów z roku 1914-go.

8. *Zła administracja.*

...„Ilość pracowników, zajętych w biurach związków zawodowych, nie przestaje wzrastać i obecnie doszła prawie do 1.500.000 osób. „Mamy więc olbrzymią armję pracowników, którzy codziennie zbierają się, urzędują i gadają. To wielki ciężar dla przemysłu. To rodzi niezadowolenie robotników"... (Pismo „*Trud*" z dn. 22 listopada 1927).

...„Raporty, które są żądane od okręgowego Komitetu Wykonawczego, pochłaniają rocznie 11.000 godzin pracy..." (Pismo „*Prawda*", z dn. 17 lipca 1927.).

---

[1]) t. j. niedziela.

Notatki bibljograficzne.

Walki uliczne. *Ppłk. S. G. Stefan Rowecki.* Warszawa 1928. Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy. — W cennej tej pracy autor oddaje obraz rewolucyjnych walk w mieście, oraz omawia zasady i metody, według których ma postępować policja i wojsko przy tłumieniu rozruchów. Czytelnik znajdzie tam ciekawe materjały, dotyczące zasad wojny klasowej i domowej, oraz przygotowań sowieckich do wzniecenia światowej rewolucji, a również konkretne przykłady powstań i zamachów komunistycznych. Książka oparta jest na gruntownych studjach. Witamy ją z tem większą radością, że *Walka z bolszewizmem* już w I (8) zeszycie r. b. ogłosiła streszczenie bolszewickiej instrukcji o wywoływaniu wojny domowej, zwracając uwagę na powagę zagrażającego niebezpieczeństwa.

Obrona Polski przed bolszewizmem. *Henryk Glass.* Płock 1928. „Dobra Prasa". — Ukazała się broszura, obejmująca całokształt zagadnienia obrony Polski przed ofensywą III-ciej Międzynarodówki i rządu S. S. S. R. Prenumeratorzy *Walki z bolszewizmem* otrzymali tę cenną pracę w postaci VII (14) zeszytu naszego miesięcznika. Zeszyt ten jest na wyczerpaniu.

Tęcza. *Ilustrowane pismo tygodniowe.* W zeszycie 36 z dnia 8 września b. r. znajdujemy wysoce wartościowy artykuł p. t. **Komunizm a Polska,** pióra prof. Marjana Zdziechowskiego. Artykuł ten gorąco zalecamy do uważnego przestudjowania, ze względu na jego niezmiernie ważną treść.

Komunizm a Polska. *A. Kamieński.* Płock 1928. „Dobra Prasa". Doskonała popularna broszura, już siódma z całego wartościowego cyklu, wydawanego przez ruchliwe towarzystwo wydawnicze p. f. „Dobra Prasa".

Le péril communiste. Sachons qui nous mène. *Allocution prononcée par Mrs B. L. Robinson au Congrés Patriotique des Femmes pour la Défense Nationale, tenu á Washington, le 10 février 1927.* Autorka zaleca wszystkim zwrócienie bacznej uwagi na akcję komunistów w stowarzyszeniach, mających pozornie za zadanie wpajanie haseł pacyfizmu, altruizmu i dobroczynności. Na podstawie niezbitych dokumentów, udowadnia udział stowarzyszeń YMCA i YWCA i in., w dziele demoralizacji młodzieży amerykańskiej. Demaskuje zdradziecką akcję licznych rzekomych pacyfistycznych towarzystw. Przytaczając rezultaty dotychczasowych światowych knowań komunistycznych, otrzega rodziców przed udziałem dzieci w rozpowszechnionych w Ameryce zamaskowanych placówkach komunistycznych.

Comment on empoisonne l'esprit de nos enfants. *Pierre Taittinger, député de Paris.* Paryż 1928. Édition du National. — Świetna broszura, demaskująca przygotowywanie przez masonerję drogi komunizmowi w dziele demoralizowania młodzieży. Gorące wezwanie do walki ze złem.

La Cause Commune. Pod tym tutułem zaczął wychodzić w Paryżu dwutygodnik antybolszewicki, świetnie redagowany przez W. Burcewa, znanego działacza rosyjskiego. Adres redakcji i administracji: *Paris (5e), rue Cujas Nr. 17.* Pismo to, mając za hasło: *„Precz z bolszewizmem!"*, stara się informować opinję francuką o istotnem obliczu bolszewizmu, rządu S. S. S. R. i Kominternu.

Le Citoyen. *Organe de l'Union de Défense Économique et d'Action Nationale.* Tygodnik szwajcarski, wydawany w Genewie przez wspomniany związek, zwalczający komunizm. Adres: Cours de Rive, 11, Genève.

La Vague Rouge. Miesięcznik. Numery 19 i 20, z lipca i września b. r., zawierają niezmiernie ciekawe materjały, dotyczące akcji Kominternu i akcji antybolszewickiej. Miesięcznik ten bezsprzecznie jest najlepiej redagowanem antybolszewickiem pismem na świecie. Adres: Paris, 28, rue de Madrid (VIIIe).

„Walka z bolszewizmem“.

Warunki przedpłaty w Warszawie i w kraju kwartalnie z przesyłką pocztową 3 zł. Cena pojedyńczego zeszytu 1 zł. Konto czekowe w Poczt. Kasie Oszczędn. Nr. 14-738.

Adres Redakcji i Administracji: **Warszawa, Widok 5 m. 1.** godziny przyjęć: 16-18.

Wydawca: Janusz Wierusz-Kowalski. Redaktor: Henryk Glass.

„Drukarnia Społeczna“ Plac Grzybowski 3/5. Tel. 205-80.